NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM WYDANIE III. II.
Rok XI. Kraków, środa 7 listopada 1928 Nr. 299

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków. ul. Orzeszkowej 7. Telefon Nr. 29. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 3689. Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Wszelkie reklamacje należy nadsyłać wprost do Administracji. Reklamacje przesłane redakcji nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru 25 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 6'00 kwart. Zł. 18'00
w Krakowie z odnosz. do domu „ „ 6'20 „ „ 18'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 6'60 „ „ 19'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 10'00 „ „ 30'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'20, wiersz milimetr. I-szp. Zł. 0'25, nadesłane Zł. 0'75, wiersz milim. I-szp. w tekście Zł. 1'—, wiersz milim. I-szp. na I-ej stronie Zł. 1'25, gratulacje Zł. 12'50. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

„Mała ustawa samorządowa"

Przez punkt dzisiejszego (wtorkowego) posiedzenia Sejmu obejmuje nagłość wniosku klubu PPS w sprawie zmiany ordynacji wyborczej do rad gminnych i powiatowych w Małopolsce.

Do laski marszałkowskiej wpłynął w dniu otwarcia ostatniej sesji sejmowej wniosek posełski PPS, zmierzający do tymczasowego uregulowania stosunków w samorządzie małopolskim.

Dziesięć lat po powstaniu państwa polskiego, w czasie powszechnych przygotowań do uczczenia jubileuszu pierwszego dziesięciolecia niepodległości, który jest najlepszą okazją do przeglądu odbytej dotąd drogi organizacyjnego zespolenia rozerwanych przez zabory części terytorjum państwowego i wybudowy organizacji państwowej — wniosek w sprawie częściowego i tymczasowego unormowania szczegółowej dziedziny ustroju samorządowego, brzmi jak wyrzut i powinien się odezwać silnem echem — przypomnienia całokształtu ustroju samorządu terytorjalnego w Polsce.

Nie będziemy powtarzać historji dotychczasowych prac na tem polu w sejmie poprzednim. Historja projektów samorządowych poprzedniego sejmu była niejednokrotnie na tem miejscu wyczerpująco przedstawiona. Znany jest także efekt: upadek wszystkich projektów po załatwieniu ich w trzech czytaniach na komisji, a w dwóch czytaniach na plenum sejmu — z powodu upływu jego ustawowej kadencji. Ograniczymy się tylko do stwierdzenia, że upadku projektów większości poprzedniego sejmu — nie żałujemy. O przyczynach też niejednokrotnie na tem miejscu była już mowa, nie będziemy ich więc powtarzać. Pozwolimy sobie tylko przypomnieć że w ostatnich miesiącach poprzedniego sejmu, w czasie najgorętszej dyskusji i walki o projekty ustawowe, obejmujące całokształt ustroju samorządowego, wypłynął podobny do obecnego wniosek, mający na celu wprowadzenie prowizorycznych zmian do przestarzałych przepisów o prawie wyborczem, obowiązującem na obszarze b. zaboru austrjackiego. Wniosek ten został odrzucony przez większość popierającą owe projekty samorządowe, albowiem spodziewano się, że projekty, regulujące całokształt samorządu wkrótce staną się ustawą. W międzyczasie atoli — jak wiadomo — zarządzone zostały na obszarze b. zaboru austrjackiego wybory do rad gminnych, na podstawie kurjalnej ordynacji wyborczej, a nowy sejm nie posiada jeszcze wcale substratu do dyskusji o samorządzie, bo stare projekty upadły, a nowych na razie niema.

W tych warunkach należy bezwzględnie przyklasnąć inicjatywie tymczasowego uregulowania najbardziej piekącej sprawy — reformy prawa wyborczego do rad gminnych i powiatów, objętej wspomnianym wyżej wnioskiem P. P. S. Z głosów prasy wnioskować można, że rząd przygotowuje pełne projekty samorządowe i obawiać się należy, że sprzeciwi się uchwaleniu powyższego wniosku z powołaniem się na jego rzekomą bezprzedmiotowość wobec możliwości unormowania całej sprawy. Przypominamy dlatego historję starych projektów i wniosku podobnego do dzisiejszego z poprzedniego sejmu, aby wskazać na niebezpieczeństwo, połączone z wyczekiwaniem na uchwalenie pełnych ustaw samorządowych. Zagadnienie jest zbyt wielkie, ważne i trudne, aby sejm w krótkim czasie mógł się z niem załatwić. Kryje ono w sobie ponadto tak wielką ilość trudności natury politycznej, że stanowczo nie podobna wykluczyć powtórzenia się sytuacji z poprzedniego sejmu. Jednem słowem, nie wiadomo wogóle, kiedy ustawy samorządowe, normujące całokształt ustroju i prawa wyborczego będą uchwalone i uczynią zbytecznem prowizorjum. Wniosek PPS, proponujący prowizoryczną zmianę przepisów wyborczych w samorządzie małopolskim, jako, że reguluje tymczasowo część zagadnienia i tylko w odniesieniu do jednej dzielnicy, określa się jako „małą ustawę samorządową", w odróżnieniu od projektów, mających w przyszłości na nowych podstawach prawnych oprzeć konstrukcję całokształtu naszego samorządu.

Wniosek proponuje rozwiązanie podobne do tego, jakie przyjęto przy uregulowaniu sprawy gmin żydowskich na terenie małopolskim, mianowicie rozciągnięcie przepisów, wydanych dla gmin i powiatów w b. Kongresówce i Poznańskiem na Małopolskę. W szczególności proponuje wniosek rozciągnięcie na gminy miejskie w Małopolsce przepisów dekretu o wyborach do rad miejskich w b. Kongresówce, wydanego przez Naczelnika Państwa w r. 1918, zaś na gminy wiejskie i na powiaty rozciągnięcie przepisów, wydanych przez ministra b. dzielnicy pruskiej dla gmin wiejskich i powiatów tamtejszej dzielnicy.

W szczegóły tych przepisów na razie wdawać się nie będziemy. Nagół tylko podkreślić wypada, że przepisy te w odniesieniu do gmin miejskich i wiejskich opierają się na zasadach pięcioprzymiotnikowego, demokratycznego prawa wyborczego. Zasady prawa wyborczego reprezentacji powiatowej, przejęte z rozporządzenia Ministra b. dzielnicy pruskiej, opierają się częściowo na głosowaniu bezpośredniem (pięcioprzymiotnikowem), częściowo zaś na głosowaniu pośredniem (przez rady miejskie). Wniosek PPS w tym jedynie względzie proponuje zmianę, a mianowicie uchylenie bezpośredniego głosowania i wybór całej rady powiatowej przez rady miejskie.

Nie będziemy się w tej chwili wdawać w bliższą ocenę tej nowej zasady. Zasadniczo wychodzimy z założenia, że cała reprezentacja powiatowa winna być wybierana bezpośrednio przez ludność. Zasada ta jest — co prawda — sporną. Dlatego też uważamy za błędne komplikowanie dyskusji nad małą ustawą samorządową przez przesądzenie zasadniczych kwestyj spornych w pewnym kierunku, jak to czyni wniosek. Takich kwestyj spornych jest dużo więcej! Załatwi je ustawa definitywna. Małej ustawie samorządowej należy w interesie samorządu małopolskiego usunąć z drogi wszelkie trudności, aby umożliwić jak najszybsze jej uchwalenie, a na tej podstawie przeprowadzenie nowych wyborów do rad gminnych w Małopolsce, których skład nie jest odzwierciedleniem prawdziwych stosunków, oraz do powiatów, które od chwili wybuchu wojny wogóle przestały funkcjonować jako ciała samorządowe.

Rzecz jasna, że takie prowizorjum nie załatwia samej sprawy samorządu. Pozostawia ono w pierwszym rzędzie zupełnie bez zmian rozbieżność przepisów ustrojowych w poszczególnych dzielnicach. Skoro jednak nie wiadomo, jak długo na nowe ustawy trzeba będzie czekać, prowizorjum jest wskazane. Nie będzie ono zresztą żadnem novum w tej dziedzinie. Dekret dla b. Kongresówki i rozporządzenia Ministra b. dzielnicy pruskiej wydane zostały również jako prowizorjum, a obowiązują dotychczas. Jak długo to jeszcze potrwa? Prowizoryczne odświeżenie samorządu małopolskiego uczyni wyczekiwanie — może jeszcze długie — pełnego uregulowania całokształtu ustroju samorządowego, bardziej znośnem. Dzisiejszy bowiem stan dłużej trwać nie powinien.

Dr. A. Insler

Prezydent Rzeczypospolitej prof. Mościcki o odbudowie Palestyny

Szczegóły audjencji Lejba Jaffego na Zamku.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 5 11 ŻAT. Podczas przyjęcia p. Jaffego przez p. Prezydenta w dniu 2 bm. o którem już donieśliśmy, rozwinęła się rozmowa, trwająca pół godziny. P. Jaffe poinformował Prezydenta o dziele odbudowy Palestyny, o zdobyczach i perspektywach pracy Żydów w Palestynie we wszystkich dziedzinach, o rozwoju języka i szkolnictwa hebrajskiego, jakoteż o nowem życiu kulturalnem, jakie sjonizm szerzy w Palestynie nie tylko dla ludności żydowskiej lecz i arabskiej. P. Jaffe poruszył również działalność polskich Żydów, którzy wyemigrowali do Palestyny i wymienił założone przez nich kolonje i osiedla rolnicze. Wreszcie poinformował p. Prezydenta o postępie ruchu sjonistycznego na całym świecie, jakoteż o komitetach propalestyńskich, które powstały w rozmaitych państwach europejskich.

P. Prezydent w szeregu pytań wykazał głębokie zainteresowanie i zrozumienie dla sprawy odbudowy Palestyny, podnosząc wielkie znaczenie kulturalne żydostwa palestyńskiego jako pośrednika między Europą a Wschodem. Zarazem podkreślił p. Prezydent znaczenie, jakie osadnictwo żydowskie w Palestynie mogłoby zdobyć, emanując swój wpływ na całe żydostwo. — Przyjęcie było bardzo życzliwe.

Rządowy projekt obniżenia podatku obrotowego

ma wpłynąć dziś do Sejmu

Rząd domaga się nowych pełnomocnictw.?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 5 11 (Sin) Krążą pogłoski, że rząd ma zamiar wystąpić do sejmu o przyznanie całego szeregu pełnomocnictw w sprawie rozporządzeń z mocą ustawy, dotyczących przedewszystkiem kodeksu prawa handlowego i karnego. W związku z powyższem przedstawiły już ministerstwa wykaz odpowiednich projektów ustawodawczych.

Jutro we wtorek przesłać ma ministerstwo skarbu do kancelarji sejmowej **projekty podatków, zaakceptowane na ostatniem posiedzeniu rady ministrów, a więc projekt upoważnienia w sprawie obniżenia podatku obrotowego, projekt podatku gruntowego, podatku od lokali i majątkowego.**

Likwidacja zajść lwowskich

Chwilowe zaniechanie bojkotu studentów ukraińskich w związku z... propagandą samowystarczalności gospodarczej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów. 5. 11. (Teit) Dziś w południe odbyło się na politechnice masowe zgromadzenie polskiej młodzieży akademickiej, w którem wzięło udział kilka tysięcy studentów wszystkich wyższych uczelni we Lwowie. Powszechnie spodziewano się że po wiecu rozpocznie się akcja bojkotowa studentów ukraińskich, niedopuszczenie ich do zajęć uniwersyteckich itd. Tymczasem oficjalni mowcy na wiecu wezwali **do zaniechania bojkotu,** argumentując to w sposób dość oryginalny: **Bojkot** — oświadczyli mowcy — **po winien być przeprowadzony, ponieważ jednak prowadzona jest obecnie akcja tygodnia samowystarczalności gospodarczej, wymagająca konsolidacji i spokoju, wobec tego należy akcję bojkotową odłożyć przynajmniej na tydzień!**

W duchu tym powzięto odpowiednie rezolucje. Zaniechanie bojkotu zaskoczyło nawet samych uczestników wiecu. Jak się dowiaduję, nastąpiło ono **pod wpływem presji, wywartej przez władze uniwersyteckie,** które podobno zagroziły nawet zamknięciem uniwersytetu na wypadek dojścia do skutku bojkotu.

Po zgromadzeniu młodzież chciała uformować pochód demonstracyjny przez miasto, **policja jednak zakazała odbycia pochodu.**

Sytuacja przedstawia się więc obecnie, jako **powolne, lecz stanowcze likwidowanie nietylko tragicznych zajść, ale i atmosfery, która wytworzyła się po wypadkach.**

Stanowisko posłów ukraińskich

Lwów. 5. 11. (Teit) U wojewody Gołuchowskiego zjawiła się dziś delegacja posłów i senatorów ukraińskich, która interwenjowała w sprawie zajść lwowskich. P. wojewoda oświadczył delegacji, że zajścia były wynikiem jedynie prowokacji ze strony ukraińskiej, w szczególności wywołane zostały przez sprofanowanie pomnika obrońców Lwowa. W odpowiedzi delegacja zaznaczyła, że społeczeństwo ukraińskie nie poczuwa się do winy zbezczeszczenia pomnika poległych, albowiem samo czci pamięć zarówno poległych Ukraińców, jak i Polaków.

Dziś odbyła się też narada kierujących polityków ukraińskich poświęcona taktyce w związku z wtorkowem posiedzeniem Sejmu, na którem klub ukraiński zgłosi wniosek nagły w sprawie ostatnich zajść we Lwowie. Na dzisiejszej naradzie uchwalono dyrektywy dla posłów ukraińskich.

Konferencja ministra Zaleskiego z Waldemarasem

Królewiec 5 11 PAT. Dziś o godzinie 9 rano p. min. Zaleski w towarzystwie naczelnika wydziału ustroju międzynarodowego M. S. Z. p. Tarnowskiego i sekretarza delegacji p. Perkowskiego, udał się do hotelu Central do premjera Waldemarasa, gdzie odbywa się obecnie posiedzenie, powołanej w sobotę specjalnej komisji do przedyskutowania spraw spornych. Od wyniku narad tej komisji są zależne dalsze losy konferencji królewieckiej.

Włochy pokłóciły się z Albanją?

Wiedeń, 5 11 PAT. Na podstawie informacyj zagrzeskiego pisma „Novosti" wiedeńskie dzienniki donoszą, że w polityce włoskiej wobec Albanji ma zajść zmiana. Powodem tych zmian ma być przymierze włoko-angielskie, dotyczące morza Śródziemnego. Pierwszą oznaką tej zmiany jest konflikt między królem albańskim a posłem włoskim, który podobno powstał niedawno, a na skutek którego cofnięto kredyty włoskie dla dworu albańskiego. Z tego powodu zwolniono ze służby dworskiej kilku oficerow włoskich. Zanosi się również na dymisję albańskiego ministra spraw zagranicznych Ilronjego. Rozpoczęciem nowego kuru polityki Albanja chce stworzyć warunki wstępne dla gwarancji jej niezależności ze strony trzech państw, do których miałaby należeć i Jugosławja. Powyższe wiadomości, które zresztą dotychczas nie znalazły potwierdzenia, należy przyjąć z rezerwą. —

Układy handlowe z Francją i Węgrami

Prasa francuska donosi, że w pierwszych dniach listopada rozpoczynają się w Paryżu polsko-francuskie układy w sprawie rewizji do tychczasowej umowy handlowej. Prasa zaś węgierska donosi, iż węgiersko-polska umowa handlowa będzie poddana rewizji. Układy w tej sprawie będą podjęte w połowie listopada w Budapeszcie (PAT).

Wybuch Etny

Rzym. 5. 11. PAT. Po wczorajszem uspokojeniu, Etna podjęła na nowo swą działalność. Jak się zdaje, utworzył się nowy krater, z którego płyną 4 strumienie lawy. Najbliższe osiedla zostały ewakuowane, jednakże dotąd nie bezpieczeństwo nie zagraża żadnym budynkom Wczoraj wybuchowi towarzyszyło lekkie trzęsienie ziemi. Ludność zachowuje spokój.

Wielka kradzież arcydzieł sztuki w Moskwie

Wiedeń. 5. 11. PAT. Ze strony poselstwa austrjackiego w Moskwie doniesiono, że w kwietniu r. 1927 skradziono w muzeum państwowem Sowietów 5 oryginalnych bardzo wartościowych obrazów. Skradziono obrazy Rembrandta, Tycjana, Corragio, Dolci i Pisano. Powszechnie przypuszcza się, że obrazy te zostały wywiezione zagranicę.

Sir Eric Drummond przyjeżdża 20. bm.

Warszawa, 5 11 (AW) Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało zawiadomienie, że przyjazd do Warszawy generalnego sekretarza Ligi Narodów sir Erika Drummonda nastąpi w dniu 20 bm. Drummond przyjęty będzie przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej i p. premjera. Pobyt p. Drummonda w Warszawie potrwa 7 dni.

—o—

Poseł Smulikowski opuścił szeregi P. P. S.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 5 11 (Sin.) Poseł Smulikowski wystąpił dzisiaj z PPS i wstąpił do dawnej frakcji rewolucyjnej. Członkowie dawnej frakcji rewolucyjnej zawiadomili kancelarję Sejmu, że wystąpili ze wszystkich komisji sejmowych i nie reprezentują już PPS na komisjach.

—o—

Projekt ustawy kartelowej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 5 11 (Sin) Ministerstwo przemysłu i handlu opracowało projekt ustawy kartelowej, regulującej sprawę nadzoru państwowego nad kartelami. Projekt ten będzie uzgodniony między zainteresowanymi ministerstwami, poczem wniesiony będzie do sejmu.

—o—

Jednorazowy dodatek dla osób otrzymujących rentę państwową

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 5 11 (Sin.) Z okazji 10-lecia Niepodległości zakłady ubezpieczeń społecznych będące pod nadzorem min. pracy i opieki społecznej mają wypłacić osobom otrzymującym świadczenia rentowe jednorazowy dodatek płatny w listopadzie lub grudniu. Wysokość tego dodatku zależeć będzie od stanu finansowego danego zakładu.

—o—

Przedłużenie stanu nieczynnego gen. Kukielowi

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 5 11 (Sin) Generałowi Kukielowi, który brał czynny udział w walkach majowych po stronie rządu Witosa, przedłużono stan nieczynny począwszy od dnia 31 października o dalsze 10 miesięcy bez poborów. Jak wiadomo gen. Kukiel jest docentem historji nowoczesnej na Uniwersytecie Jagiellońskim.

—o—

Zakończenie tygodnia samowystarczalności gospodarczej

Warszawa. 5. 11. PAT. Wczoraj zakończył się w stolicy tydzień samowystarczalności gospodarczej. O godz. 11 odbyła się w sali rady miejskiej uroczysta akademja, w czasie której wygłoszono przemówienia. Przyjęto odpowiednią rezolucję która zwraca się do społeczeństwa z wezwaniem o popieranie rodzimego przemysłu i handlu. W godzinach popołudniowych odbyła się na moście Poniatowskiego pantomima strącenia do Wisły importera i szmuglera.

—o—

Strajk w Aerolocie zlikwidowany

Warszawa 5 11 (Sin) Strajk lotniczy w Aerolocie został już dziś zlikwidowany.

—o—

Powrót z podróży dookoła świata

Warszawa. 5. 11. PAT. W dniu wczorajszym witano w stolicy harcerza Jerzego Jelińskiego, który powrócił do Warszawy z podróży naokoło świata, przebywając na samochodzie marki Buick przestrzeń około 78.000 klm. w ciągu 28 miesięcy.

Przesilenie rządowe w Rumunji

(K) Wiadomość o dymisji rządu Bratianu nie jest właściwie niespodzianką. Jeszcze przed kilku tygodniami zwróciliśmy uwagę na wciąż powtarzające się pogłoski o mającej wkrótce nastąpić dymisji gabinetu, donieśliśmy też swego czasu, że doszczętnie skompromitowany generał Averescu zjawił się znowu na widowni, by albo sam albo w porozumieniu z przywódcą rumuńskich nacjonalistów, prof. Jorgą objąc rządy. Opinja publiczna w Rumunji ma wogóle krótką pamięć, nic więc dziwnego, ze zapomniano o korupcyjnej aferze tego dziwnego pretendenta do rządów, który w ostatnich dniach swej władzy roztrwonił całkiem poważną sumę. Obecnie generał Averescu wywiesił sztandar walki z korupcją, licząc na to, że wszyscy niezadowoleni skupią się pod jego sztandarem.

Mimo to wiadomość o dymisji Vintili Bratianu przecież wszystkich zaskoczyła. Niedawno dopiero czytaliśmy w prasie rumuńskiej wiadomość o ukończeniu rokowań między Niemcami a Rumunją, co prasa komentowała jako wielki sukces obecnego gabinetu. Wszak Rumunja jest może jedynym krajem w Europie, który dotychczas nie przezwyciężył kryzysu inflacji. Mimo naturalnych bogactw kraju nie zdołały rządy bojarów uporządkować wewnętrznej gospodarki, tak, że waluta spadała gwałtownie, a budżet państwa zakończył się ostatnio deficytem 5 miljardów lei. Kraj mogła uratować tylko pożyczka zagraniczna, o którą właśnie usilnie zabiegał Bratianu. Przypominamy, że opozycja zaranistów ogłosiła swego czasu uroczysty manifest do Europy z zastrzeżeniem, że nowy rząd, który po liberałach dojdzie do władzy, nie uzna tej zagranicznej pożyczki. Być może, że ten manifest zaważył na szali, w każdym razie ani Londyn, ani Paryż nie miały do Rumunji zaufania. W Londynie wyraźnie zażądano od Rumunji, by się porozumiała z Niemcami, zanim wogóle będzie można przystąpić do rokowań w sprawie pożyczki. Niemcy zażądały rekompenzaty za skonfiskowane po wojnie przedsiębiorstwa, w których zaangażowany był kapitał niemiecki. Z początku Bratianu warunków tych nie chciał uznać, ale później, widząc powagę sytuacji, ugiął się i doszedł z Niemcami do porozumienia. Zdawało się więc, że partja liberalna jest dość silną, by nie wypuścić rządu z rąk i doprowadzić do końca rozpoczęte dzieło sanacji finansów. A w tem nagle jak grom z jasnego nieba spada na opinję wiadomość, że Bratianu podał się do dymisji, a Rada Regencyjna dymisję przyjęła do wiadomości.

Trzeba też tę wiadomość bardzo ostrożnie komentować. W skład Rady Regencyjnej wchodzą: patrjarcha Miron, prezydent Trybunału Administracyjnego Buzdugan i książę-regent Mikołaj. Dwaj pierwsi są starcami i byli dotychczas bezwolnemi narzędziami w rękach chytrego i energicznego Vintili-Bratianu. Książę Mikołaj, znany Don Juan, niedawno dopiero uciekł z jakąś kobietą do Paryża skąd dopiero wrócił do Rumunji, gdy mu zagrożono zupełnem zamknięciem jego apanaży. A więc takiej Rady Regencyjnej chyba Bratianu wcale się nie obawia, a jeśli podał się do dymisji, uczynił to najprawdopodobniej z innych powodów. Rozmaite też nasuwają się przypuszczenia, z których najbardziej zbliżone do prawdy będzie chyba to, że Bratianu przestraszył się odpowiedzialności tak za dotychczasowe rządy, jak i za ciężary będące następstwem pożyczki zagranicznej.



Vintila Bratianu

Dnia 1 grudnia obchodzi kraj rocznicę utworzenia Wielkiej Rumunji, to jest przyłączenia Siedmiogrodu i Besarabji do Rumunji. Na ten dzień zapowiedzieli „zaraniści" demonstracje, któreby zamanifestowały olbrzymią popularność opozycji i kruchość systemu rządowego. Wprawdzie Bratianu ma jeszcze w ręku armję i osławioną „sigurancę", tę rumuńską czerezwyczajkę, w której panują stosunki przypominające inkwizycję, ale doszedł on widocznie do przekonania, że siedzenie na bagnetach jest bądźcobądź niewygodne. Także pożyczka zagraniczna nakłada na Rumunję bardzo wielkie ciężary, nic dziwnego więc, że Bratianu odczuł nagle potrzebę przyciągnięcia do współodpowiedzialności także opozycji. Plan jego był nader prosty i wypraktykowany zresztą jeszcze przez zmarłego jego wielkiego brata, a polega on na tem, by chwilowo się cofnąć i utworzyć gabinet koncentracyjny, który miał by jedno główne zadanie, a mianowicie sfinalizowanie pożyczki zagranicnej. Gen. Averescu prof. Jorga lub książę Stirbey mają być tylko parawanem, poza który chciał się cofnąć Bratianu. Parlament nie miał wcale być rozwiązany, lecz miał obradować dalej. Pytanie tylko zachodzi, czy przywódca opozycji Maniu da się otoczyć misterną siecią intryg, czyteż nie zażąda kategorycznie rozwiązania parlamentu i przejścia rządów w jego ręce. Zobaczymy, jaki obrót wezmą wypadki w Rumunji.

Zabójstwo księżniczki egipskiej we Wiedniu

Przynieśliśmy już wiadomość z Wiednia, że w sobotę podczas koncertu słynnego skrzypka Prihody zastrzelił austrjacki baron Feliks Gartner-Machtenhofen, były austrjacki rotmistrz kawalerji 28 lat liczącą egipską księżniczkę Gigi Muhep, córkę b. egipskiego ministra finansów Makomeda Muhep-paszy. Rodzina Muhep Pasza przebywa bądź to we Wiedniu bądź w Paryżu, ojciec zaś, który mieszkać musi stale w Kairze, przyjeżdża od czasu do czasu do Wiednia. Feliks Gartner był już dwa razy żonaty. Pierwszą jego żoną była wdowa po amerykańskim magnacie naftowym Garweyu, z którą się jednak rozwiódł, chociaż miał z nią czworo dzieci. Potem ożenił się poraz drugi z Angielką Norą Hamilton, ale i to małżeństwo było nieszczęśliwe, tak, że Gartner wdrożył kroki rozwodowe, które są obecnie w toku. W międzyczasie zaznajomił się z egipską księżniczką, ale minister Muhep pasza oświadczył wręcz, iż nie ma zaufania do byłego rotmistrza. By koniec położyć temu stosunkowi, miał minister nawet zamiar zlikwidować dom we Wiedniu i wysłać żonę wraz z córką do Paryża.

Gdy w sobotę zjawiła się księżniczka w towarzystwie nieznajomego pana, który ma być rzekomo egipskim czy tureckim księciem, w sali koncertowej, Gartner nie mógł opanować zazdrości i zastrzelił biedną dziewczynę.

Sprawa wywołała we Wiedniu dużą sensację. Morderca, syn austrjackiego generała, popularny był w arystokratycznych kołach Wiednia.

Wobec majestatu śmierci

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika")

Warszawa, 3 października

Przez dwa dni ciągnęły do późna w nocy ku ulicy Przejazd, znajdującej się na pograniczu centrum Warszawy i dzielnicy nalewkowskiej, tłumy ludzi, aby oddać ostatni hołd wielkiemu przywódcy robotniczemu, błp. Bajnuszowi Michalewiczowi, którego ziemskie szczątki zostały publicznie wystawione w lokalu „Bundu", wśród wieńców, kwiatów i czerwonych chorągwi.

Kto byli ci młodzi ludzie, mężczyźni i kobiety, o poważnych i skupionych twarzach, przechodzący w tak wzorowym i karnym porządku, w liczbie ponad 40 tysięcy (na miejscu przeprowadzał dokładną statystykę specjalny urzędnik „Bundu") jednym szeregiem w górę, a drugim w dół, upominani w różnych punktach uprzejmie przez towarzyszy z czerwonemi opaskami: „chawer, ordnung ym di rajen..."? Większość z pośród nich stanowili członkowie „Bundu" — robotnicy, rzemieślnicy, pracownice i pracownicy handlowi, inteligencja pracująca: element uświadomiony, myślący — wyżywający się językowo i kulturalnie w literaturze żydowskiej, związany najintymniejszemi więzami z życiem dzielnicy żydowskiej, stuprocentowa masa żydowska, świadoma swej narodowej godności, dla której żydostwo nie jest „dumą", ale codzienną rzeczywistością. Wyrwana przez swych przywódców z pod wpływu pseudo-religijnej, a raczej karykaturalnie religijnej, atmosfery domu rodzinnego, wychowuje się na książce żydowskiej, na referacie i mitingu, czerpie wskazania socjalne sui generis strawę duchową z codziennego organu partyjnego. Z entuzjazmem wsłuchuje się i wczytuje w poezję Lejwika, Kulbaka, Markisza i wielu innych. Stworzyli własne szkoły i kursy wieczorowe, wydawnictwa i organy prasowe — z ich szeregów rekrutuje się i w ich duchu tworzy cała niemal najmłodsza poezja żydowska.

Wobec majestatu śmierci, która „Bund" w Polsce pozbawiła największego przywódcy, a żydostwo jednego ze swych licznych szczerych idealistów i fanatyków idei, usiłowałem sub specie naszego renesansu narodowego, przypatrzyć się tej potędze robotniczej, mieniącej się wrogiem sjonizmu, Palestyny, języka hebrajskiego i kultury hebrajskiej. Widziałem, jak kopali grób swemu przywódcy, jak w dziesięciotysięcznej masie zalegli z dziećmi ze swych szkół cmentarz żydowski, wszyscy zreformowani, wolnomyślni, manifestujący tę swą niewiarę ostentacyjnem obnażaniem głowy w orszaku pogrzebowym — słyszałem żałobne przemówienia ich przywódców — udzielił mi się dreszcz ich wzruszenia, gdy śpiewali „Przysięgę".

I — rzecz dziwna — tu na cmentarzu, na tym terenie, który nas wszystkich z olimpijskim spokojem godzi i łączy, gdzie przed kilku laty inteligencja polska pochowała bojownika wolnomyślicielstwa prof. Kempnera, gdzie niedawno PPS grzebała swego przywódcę Perla, a sjonizm polski oddawał ostatnio hołd jednemu ze swych prowodyrów Noachowi Dawidsonowi — tu ujrzałem w tych masach ogniwo w złotym łańcuchu naszego narodowego renesansu w ich patosie i sile — widziałem jeden z objawów odrodzenia się dumy żydowskiej. W ich codziennej, twardej walce o byt, o minimum egzystencji, o prawo do minimalnego udziału w dobrodziejstwach kultury, o wyzwolenie się ze zmory „peryferji" wydaje im się sjonizm i odrodzenie kultury hebrajskiej luksusem, idea stworzenia państwa żydowskiego w Palestynie wymysłem burżuazyjnym. Gdy jednak wraz z ewolucją socjalną i dostępem do skarbów kultury, znajdą ciszę i chwilowe zadowolenie w swych domostwach — poczują napewno głód własnej ziemi, własnej gospodarki państwowej, — potrzebę, jeśli nie zamieszkania we własnem państwie, to chociaż oparcia się o istniejący własny organizm państwowy.

Powiedział kiedyś Plehwe do Herzla: „Wasz „Bund", podkopuje nam podwaliny imperjum rosyjskiego". Nasi wrogowie czynią nas zawsze solidarnie odpowiedzialnymi: oto z jakim spokojem rosyjski minister spraw zagranicznych, rzucał na Herzla odpowiedzialność za akcję rewolucyjną „Bundu", który liczył wówczas około miljona członków w Rosji. Co się stało z tak potężną organizacją w dzisiejszej Rosji, której minister oświaty Łunaczarski, złożył ostatnio oświadczenie: „Rosja jest tyglem, który stapia odrębne rasy i narody"? Oto los kultury narodowej, nie mającej oparcia o własne centrum państwowe, nie nawiązujące do swej przyszłości historycznej. Kulturę jidyszystyczną „jewsekcji", pragną sowiety stopić w tyglu rosyjskim — czyli poprostu zasymilować masy żydowskie w Rosji. Czy nie powinno to być groźnem memento dla „Bundu" i uświadomić mu znaczenie tych wartości sjonizmu, które z taką zaciekłością zwalcza.

Szczęściem dla tych potężnych i zdrowych mas żydowskich i błogosławieństwem dla narodu żydowskiego będzie, gdy przywódcy „Bundu" potrafią ich sen o wyzwoleniu człowieka — Żyda, związać z naszym odwiecznym snem — o wyzwoleniu człowieka Żyda na własnej ziemi.

Henryk Adler

Ze spraw przedwyborczych kahału krakowskiego

Magistrat m. Krakowa, jako „rzeczoznawca" w sprawie siły liczebnej żydowskich stronnictw politycznych. — Powoływanie się na wybory sejmowe, czy wyważanie otwartych drzwi? — „Partja środka", a organizacja sjonistyczna. — Zlikwidowanie incydentu w sprawie deklaracyj wyborczych. — Co p. prezydent wyjaśnił, a o czem nie wspomniał?

Kraków, 6 listopada.

Na początku obrad niedzielnego posiedzenia Rady wyznaniowej kahału krakowskiego przewodniczący prez. Dr. Landau oświadczył, że prezydjum postanowiło opracować budżet na rok 1929 i przedłoży go w drugiej połowie bież. miesiąca Radzie wyznaniowej do uchwalenia. Jak więc widać, prezydjum wcale nie liczy się z tem, że w najbliższym czasie powinny odbyć się wybory. Widocznie czynności przygotowawcze do wyborów będą odpowiednio rozpar celowane na szereg miesięcy.

Przewodniczący odczytał następnie dwa pisma magistratu, jako władzy nadzorującej czynności wyborcze. Pisma te zawierają odmowną odpowiedź na zażalenia przeciw niepowołaniu przedstawicieli S P. P. Hitachdut do komisji wyborczej, wzgl. przeciw powołaniu do tej komisji za małej ilości reprezentantów stronnictwa sjonistycznego w stosunku do siły liczebnej tego stronnictwa w Krakowie. Co do S. P. P. Hitachdut twierdzi magistrat krótko i węzłowato, że partja ta „nie należy do poważniejszych liczbowo ugrupowań i stronnictw na terenie gminy wyznaniowej". Odnośnie do stronnictwa sjonistycznego, magistrat zauważa, że liczba 2 reprezentantów na ogólną liczbę 11 odpowiada sile liczebnej tego stronnictwa, a powoływanie się na wynik wyborów sejmowych nie ma uzasadnienia. Wybory sejmowe odbywały się bowiem pod hasłem, że mandat żydowski jest zagrożony i dlatego padły na listę sjonistyczną głosy Żydów bez względu na przynależność partyjną.

Powyższym pismom magistratu, które będą przedmiotem rekursu obu zainteresowanych organizacyj do województwa, poświęcić musimy kilka słów. Magistrat krakowski okazał w tych pismach tyle specyficznej „znajomości" stosunków życia wewnętrzno-politycznego partyj żydowskich w Krakowie, że mimowoli wyczuwamy inspirację ze strony pewnych czynników, które w swoim czasie w analogiczny sposób uzasadniały swe negatywne stanowisko wobec żądań organizacyj sjońskich. Pomijamy notoryczny fakt, że nie wszyscy wyborcy żydowscy ratowali „zagrożony" mandat żydowski do Sejmu, skoro w walce wyborczej uczestniczyły poza listą sjońską jeszcze 3 inne listy żydowskie, skupiające kilka tysięcy głosów, że nie wspomniemy nawet o oficjalnem popieraniu listy Bezp. Bloku Współpracy z Rządem przez partję „charajdim", która przy tworzeniu kahalnej komisji wyborcze uzyskała większe przedstawicielstwo, aniżeli organizacja sjońska. Magistrat wytykając organizacji sjońskiej powoływanie się na wybory sejmowe zdradza — oględnie mówiąc — grubą tendencyjność, gdyż organizacja sjońska bynajmniej nie żądała przyznania jej w komisji bezwzględnej większości, coby się jej na podstawie rezultatu wyborów sejmowych należało, a tylko wysunęła żądanie, więcej niż umiarkowane: 4 miejsca na 11, podkreślając, że nie opiera się na wyniku wyborów sejmowych, który usprawiedliwiałby żądanie najmniej 9 miejsc na 11. A więc argument magistratu jest — wyważaniem otwartych drzwi. Pozatem małe zapytanie: Czy zdaniem doskonale poinformowanego o sile żydowskich stronnictw magistratu krakowskiego należy się nieistniejącej faktycznie, a spreparowanej przez kahał w przededniu rozpisania wyborów „partji środka" większa reprezentacja, aniżeli organizacji sjonistycznej? Czy stronnictwo sjonistyczne nie dorównuje liczbowo partjom ortodoksyjnym Aguda i Charajdim które uzyskały zastępców członków komisji, podczas gdy organizacji sjońskiej tych zastępców odmówiono? A wkońcu, skąd informacja, że S. P. P. Hitachdut nie należy do poważniejszych liczbowo stronnictw? Może od „miarodajnych" czynników żydowskich? Wyborcy żydowscy przekonają pp. demokratów magistrackich, które partje posiadają na ulicy żydowskiej znaczenie i jakiemi siłami rozporządzają. Po wyborach kahalnych magistrat krakowski niewątpliwie skoryguje swój pogląd na siłę liczebną stronnictw żydowskich, datujący się jeszcze — podobnie jak i Rada miejska — z czasów nieboszczki Austrji.

Głównym punktem porządku dziennego była sprawa deklaracyj wyborczych. Prezydent Dr. Landau poinformował Radę wyznaniową, że komisja wyborcza po przeprowadzeniu dochodzeń powzięła na wniosek Dra Schreibera uchwałę, stwierdzającą, że wszystkie deklaracje w liczbie 10.231 wpłynęły w terminie przepisanym oraz, że dotychczasowe czynności komisji wyborczej przeprowadzone zostały w zupełnym porządku. Pierwsza część uchwały przeszła wszystkimi głosami, przeciw głosom sjonistycznych członków komisji i reprezentanta Mizrachi, zaś druga przeciw tymże głosom i przy wstrzymaniu się od głosowania Dra Schreibera, który stanął na stanowisku, że to do komisji nie należy. Na wniosek p. prezydenta, który tylko tyle miał do powiedzenia w sprawie kilkugodzinnych obrad komisji wyborczej, Rada wyznaniowa przyjęła do wiadomości uchwałę komisji.

Ze swej strony uważamy za niezbędne uzupełnić sprawozdanie p. prezydenta z przebiegu obrad komisji wyborczej paru szczegółami, uzasadniającemi stanowisko sjonistycznych członków tej komisji. W szczególności zaznaczyć musimy, że sjoniści dążyli do wszechstronnego oświetlenia sprawy podniesionych w „Nowym Dzienniku" wątpliwości co do liczby wniesionych deklaracyj i w tym też celu radca Dr. Schwarzbart przedłożył komisji wyborczej następującą rezolucję:

Komisja wyborcza stwierdza na podstawie przeprowadzonych dochodzeń:

1) że członkowie komisji pp. Markus i Dr. Lustbader zostali wprowadzeni w błąd zapodaniem urzędniczki, iż do dnia 15 listopada do godziny 2-giej po południu wpłynęło około 8.500 deklaracyj, na podstawie czego wspomniani panowie byli uprawnieni do poinformowania o tem „Nowego Dziennika", żądając wyjaśnienia zagadki.

2) W tem postępowaniu urzędniczki upatruje komisja wyborcza niewłaściwość,

3) Komisja wyborcza protestuje przeciw inspirowanym notatkom „Czasu" i „Ilustrowanego Kurjera Codziennego", jakoby fakta podane w „Nowym Dzienniku" były zmyślone,

4) Komisja wyborcza stwierdza, że niema podstaw do przyjęcia, jakoby jakiekolwiek deklaracje wpłynęły lub zostały przyjęte po godz. 2-giej dnia 15 listopada i że z powodu błędnej informacji urzędniczki wywołane zostało całe nieporozumienie.

Kiedy w trakcie długotrwałych obrad członkowie komisji wykazywali całkowitą nieustępliwość, dążąc — dzięki posiadanej większości do jednostronnego załatwienia całego incydentu, Dr. Schwarzbart złożył oświadczenie, że opozycja sjonistyczna uważa powyższe rezolucje za nierozerwalną całość, oświetlającą wszechstronnie sprawę, a na wypadek odrzucenia którejkolwiek z powyższych rezolucyj, głosować będzie przeciwko jakimkolwiek innym rezolucjom likwidującym ten incydent. Rezolucje pierwsze trzy upadły, a nawet czwartą rezolucję, jako pochodzącą od sjonisty, chciała komisja z początku odrzucić, a zorjentowała się dopiero o jej „niewinnej" treści w trakcie głosowania.

* * *

Na posiedzeniu kahału przedstawiono pozatem sprawozdanie szpitalne za dziewięć miesięcy br. i przyjęto zamknięcie rachunkowe za rok 1927, wykazujące pozorną nadwyżkę w kwocie 37.000 zł. Nadwyżka ta jest pozorna, z uwagi na znaczną kwotę, z jaką kahał zalega w stowarzyszeniu „Gemilut Chasudim" i wydatki inwestycyjne.

Z okazji zaręczyn naszego prezesa p. **Janka Streima** z p. **Manią Thalerówną** serdecznie gratuluje **Wydział Ż. K. S. Makkabi** 1217 g **w Mielcu.**

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI. Dziś we wtorek po cenach zniżonych komiczna operetka ludowa „Der Jachs'n Szora", ciesząca się olbrzymiem powodzeniem z pp. Nechamą, Jarosławską, Litwiną, Kadyszem, Chaszem, Szryftezecerem i Orlukiem.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś we wtorek „Moralność pani Dulskiej", która powtórzona będzie również we czwartek. Jutro we środę „Simona" Devala. Próby z „Krakowiaków i górali", solowe, ensamblowe i muzyczne — na uroczystość Niepodległości — pod kierunkiem dyr. Nowakowskiego są w pełnym toku.

— TEATR REWJI „GONG" (Rajska 12). Dziś doskonała rewja „Tu znajdziesz męża" z udziałem całego zespołu z pp. Leonowicz, Hanką Runowiecką, Ustarbowską, Belskim, Gustawem Cybulskim, Fertnerem i Pilarskim juniorem na czele. Publiczność bawi się znakomicie i razem z aktorami śpiewa finałowe piosenki rewji. Codziennie 2 przedstawienia o 7 i 9-tej.

— DZIŚ, WE WTOREK, 6 BM. PREMJERA „TEATRO DEI PICCOLI" W STARYM TEATRZE. Warszawski „Kurjer Polski" pisał o tym teatrze następująco: „Sława, jaka poprzedziła pierwszy występ tego teatru, była najzupełniej zasłużona. Koncepcja cała ma charakter wysoce artystyczny i piętno indywidualne. Jest to widowisko ze wszechmiar godne widzenia. Takich rzeczy się dotychczas w marjonetkowych teatrach nie widziało". Zwraca się uwagę PT. Publiczności, że przedstawienia „Teatro dei Piccoli" tj. pierwsze o godz. 7'15 oraz drugie o godz. 9'15 rozpoczynać się będą punktualnie.

— SKANDAL PODCZAS PRZEDSTAWIENIA JÓZEFINY BAKER W BERLINIE. W sobotę odbyła się w Berlinie nowa premjera Józefiny Baker pt.: „Proszę wsiadać". Licznie zgromadzonej publiczności nowa rewja wcale się nie podobała, tak, że zerwały się wrogie i burzliwe demonstracje. Nie pomogła osobista interwencja Józefiny Baker, która usiłowała uratować sytuację. Publiczność głośno krzyczała: „Precz".

— CO BĘDZIE Z TEATREM MEYERHOLDA W MOSKWIE? Przynieśliśmy już swego czasu wiadomość o przesileniu, jakie obecnie przeżywa teatr Meyerholda w Moskwie Sam Meyerhold przebywa na urlopie zagranicą, wskutek czego powstały nawet pogłoski, że nie wróci już więcej do Rosji. W międzyczasie wyłoniono komisję, która miała zbadać gospodarkę teatru Meyerholda. Komisja ukończyła swą pracę i przedłożyła sprawozdanie, z którego wynika, że gospodarka Meyerholda była bardzo wadliwą. Nie uchwalono jednak narazie teatru zlikwidować, lecz go dalej prowadzić i wyznaczono kredyty celem pokrycia deficytu Stan ten ma być tylko prowizoryczny, a ostateczne uregulowanie nastąpi dopiero po powrocie Meyerholda do Rosji.

KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI

Wtorek, 8'30 wiecz.: „Ded Jachs'n" (ceny zniżone).

TEATR IM J. SŁOWACKIEGO

Wtorek: „Moralność pani Dulskiej".
Środa: „Simona".

TEATR REWJOWY „GONG" (UL. RAJSKA)
(codziennie dwa przedstawienia o g. 7-ej i 9-ej)
Wtorek: „Tu znajdziesz męża".
Środa: „Tu znajdziesz męża".

Wielkie zwycięstwo wyborcze angielskiej Partji Pracy

Donieśliśmy już w telegramach, że angielska Partja Pracy odniosła przy municypalnych wyborach bardzo poważny sukces. W cyfrach przedstawia się zwycięstwo to w następujący sposób: Partja Pracy zdobyła 265 mandatów a straciła 53, konserwatyści zdobyli 21 a stracili 201, liberali zdobyli 146 a stracili 48. Partja Pracy w 27 zarządach gmin zdobyła absolutną większość, największy zaś sukces odniosła w trzech dzielnicach londyńskich.

Natomiast ciężką klęskę poniosła Partja Pracy w Bethnal-Green, gdzie liberali przy pomocy komunistów zdobyli na Partji Pracy wszystkich 17 mandatów.

To niezwykłe zwycięstwo Partji Pracy zaskoczyło konserwatystów. „Times" żądają, by rządząca w Anglji partja konserwatywna wyłoniła komisję, któraby zbadała przyczyny klęski. Konserwatyści muszą się poważnie zastanowić nad sytuacją, albowiem grozi im przy najbliższych wyborach do parlamentu poważne niebezpieczeństwo.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Kupiectwo a obecna polityka gospodarcza rządu

Na powyższy temat wygłosił onegdaj odczyt b. poseł Dr. Emil Sommerstein w salach Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców. W głęboko ujętym referacie wykazał referent, iż poprawa stosunków gospodarczych jest tylko pozorną, gdyż w rzeczywistości przeżywają sfery handlowe i drobno- przemysłowe ciężki kryzys, który doprowadzić może do nieobliczalnych następstw, jeżeli rząd w porę nie nawróci z błędnej drogi. Nie można bowiem forytować interesów wyłącznie jednej warstwy ludności, tj. rolniczej, z pokrzywdzeniem drugiej tj. kupiectwa i drobnego przemysłu, które stale pozbawione są bezpośredniego kredytu z państwowych instytucyj finansowych a obarczane najwyższymi ciężarami podatkowymi. Polityka kredytowa stosowana jest u nas wobec tych sfer odwrotnie aniżeli na Zachodzie (Anglja, Niemcy), gdzie kupiec, znając warunki zbytu, dyktuje granice produkcji i finansuje cały przemysł dzięki uzyskiwanym bezpośrednim kredytom. Mimo stwierdzenia przez Bank Polski ruiny handlu i największych ofiar, jakie tenże przez inflację poniósł, instytucja ta stale odmawia handlowi pomocy finansowej, opierając się na wrogiej dla kupiectwa ideologji. Nasza polityka podatkowa zmierza do nałożenia gros ciężarów na ludność miejską, którą — po odliczeniu urzędników państwowych i komunalnych — głównie kupcy stanowią. Budżet blisko 3 miljardowy nie odpowiada naszemu majątkowi narodowemu ani naszej wartości produkcyjnej a przerzucenie najpoważniejszej jego pozycji tj. podatków bezpośrednich na sfery gospodarcze musi spowodować dalsze wyssanie kapitału z obiegu i poważny wstrząs gospodarczy. Należy więc bronić się przed tą zgubą dla handlu polityką Rządu zapomocą statystycznego wykazywania szkodliwości i następstw tej polityki, należy stworzyć centralę, któraby opracowała fachowo to zagadnienie, aby cyfrowo udowodnić, że obecne metody nie mogą prowadzić do rzeczywistego uzdrowienia naszej ogólno- gospodarczej sytuacji, lecz z biegiem czasu spowodują raczej ruinę ludności miejskiej a temsamem zanik największego konsumenta i podatnika.

—oSo—

Inkasowanie i protestowanie weksli

Ministerstwo Poczt i Telegrafów wyjaśniło podległym sobie urzędom i agencjom pocztowym, iż te są obowiązane bezwzględnie inkasować i dokonywać protestów weksli, przeznaczonych dla dłużników, zamieszkałych na całem terytorjum danego miasteczka, względnie wsi, w których się mieści urząd (agencja) popocztowy i to nawet w tych wypadkach, gdy lokal dłużnika znajduje się zdala (choćby w odległości kilku kilometrów) od ośrodka miasteczka, względnie wsi, o ile jednak należy terytorjalnie do tej miejscowości.

Artykuły pierwszej potrzeby

Izba Przemysłowo- Handlowa w Poznaniu podaje następujące ceny artykułów pierwszej potrzeby w hurcie i detalu. Hurt za 100 kg.: mąka pszenna 68,50, ziemniaki 11,00; za 1 kg.: chleb 65 proc. 0,45 — 0,46, mięso wołowe 2,40 — 2,80, słonina 3,10, smalec 4,40, tłuszcz importowany 3,40, masło 7,20 — 7,60, ryż najprzedniejszy 1,30, dobry 1,20, zwykły 0,85, herbtata 10,00 — 12 — 15 — 18 — 20,00, kawa 5.80 — 6,20 7,20 — 10,00 — 12,00, kakao 5,60 — 6,00 — 6,40, mleko za litr 0,41, jaja za skrzynię 300,00, śledzie za beczkę zwykłe 139,00 — 146,00, dobre 148.00 — 15.,00, najprzedniejsze 158,00 — 166,00 Detal za 100 kg.: mąka żytnia 65 proc. — 60,00. mąka pszenna 76,00; za 1 kg.: chleb 65 proc. 0,50 — 0.51, mięso wołowe 3,20 — 3,60, słonina 3,20, smalec 4.80, tłuszcz importowany 3,50, masło 7,60 — 8,00, mleko za litr 0,44, ziemniaki 0,15, ryż 0,96 — 1,44 — 1,55, herbata 12,00 — 14 — 18 — 20 — 22 — 25,00, kawa 6,40 — 7,20 — 8,40 — 11,00 — 12 -- 14,00, kakao 6,40 — 7,00 — 7,20 — 12,00, śledzie za sztukę 0,15 — 0,18 — 0,20 — 0,25, jaja za sztukę 0,23 — 0,24.

Rada do spraw dozoru nad żywnością

Przy ministerstwie spraw wewnętrznych powołana zostanie rada do spraw dozoru nad artykułami żywności i przedmiotami użytku.

Zadaniem jej będzie rozważanie i opinjowanie z punktu widzenia fachowego, projektów rozporządzeń ministra spraw wewnętrznych z zakresu dozoru, oraz opinjowanie przepisów, dotyczących urządzenia pracowni do badania artykułów żywności, kwalifikowanie personelu, zatrudnionego w tych pracowniach i dokształcanie jego, szkolenie personalu kontrolnego, wskazywanie nowych metod badania i inne.

Rada ma prawo sama wystąpić z inicjatywą, mającą na celu udoskonalenie dozoru nad żywnością.

W skład rady wejdą przedstawiciele nauki, fachowcy z różnych dziedzin, przedstawiciele przemysłu i handlu, przedstawiciele zainteresowanych ministerstw, delegaci ministerstwa spraw wewnętrznych wraz ze wszystkimi dyrektorami państwowych zakładów badania żywności.

Przywóz smalcu i słoniny za ulgowem cłem

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia, iż w związku z wejściem w życie w dniu 6 października br. podwyższonego cła przywozowego na smalec i słoninę, ustaliło Ministerstwo przemysłu i handlu na listopad i grudzień br. pewne kontyngenty tych towarów, które wolno będzie przywieść do Polski przy opłacie dawnego cła.

Zarządzenie to odnosi się jedynie do tych transportów smalcu i słoniny, które nadane zostały bezpośrednio do Polski najpóźniej 5 października br. i zaopatrzone są w konosamenty, wystawione bezpośred nio na Polskę, z dopuszczalnością przeładowania w Hamburgu lub innym porcie.

Firmy handlowe tutejszego okręgu reflektujące na uzyskanie ulgi celnej przy imporcie smalcu i słoniny, a mogące wykazać się wymienionemi wyżej dokumentami (umowy i konosamenty), zechcą bezzwłocznie wnieść odnośne podania do Izby handlowej i przemysłowej.

Przywóz owoców świeżych

Izba Przemysłowo- Handlowa w Poznaniu donosi: Wobec nasuwających się często w urzędach celnych wątpliwości przy przywozie owoców świeżych wyjaśniamy, że na podstawie rozporządzenia z dn. 10 lutego 1928 r. (D. U. R. P. Nr. 15) są zabronione do przywozu owoce świeże prócz przywożonych luzem, albo w beczkach lub w workach bez wewnętrznego opakowania. Wobec powyższego owoce świeże (prócz przywożonych z Niemiec) przywożone w beczkach i workach bez wewnętrznego opakowania wolne są od zaświadczeń ma prawo przywozu. Beczki lub worki, w których przywożone są owoce luzem, nie powinny zawierać mniej, niż około 50 kg. wagi brutto, aby mogły być uważane za wolne od zakazu przywozu. Tem samem odpada dopuszczalność toreb papierowych, jako opakowania, zastępującego worki, za wyjątkiem oczywiście drobnej pojedyńczej torby z owocami do użytku prywatnego wagi kilku kg.

Swiadectwa pochodzenia dla Czechosłowacji

Izba Przemysłowo- Handlowa w Poznaniu podaje zainteresowanym do wiadomości, że z chwilą obecną przedkładanie w urzędach celnych czechosłowackich świadectw, pochodzenia przy przywozie z Polski do Czechosłowacji towarów niżej wymienionych i objętych pozycjami 23—33 włącznie taryfy celnej czechosłowackiej jest zbędne. Urzędy celne czechosłowackie stosują ulgi konwencyjne dla tych towarów bez wymaganych dotąd świadectw pochodzenia: pszenica, żyto, jęczmień, owies, kukurudza, tatarka, proso, słód, fasola, groch, soczewica, wyka, łubin, połuszka, mąka, produkty młynarskie, jak: kasza, pęczak, kaszka. (PAT.)

—o—

NOWE HOLENDERSKIE TOWARZYSTWO KREDYTU HIPOTECZNEGO. W Amsterdamie powstała spółka p. f. Nederlandsche Hypotheek und Beleggingscorporatie, mającą na celu udzielanie kredytu hipotecznego. Kapitał nowej spółki wynosi 5,025,000 guldenów, z których wpłacono już 1,025,000 Spółka będzie zajmowała się sprawami kredytu hipotecznego w Holandji, Niemczech i w krajach środkowo- europejskich.

W SZWECJI POWSTAJE PAŃSTWOWY BANK HIPOTECZNY. W sferach rządowych opracowano projekt założenia państwowego Banku Hipotecznego Narazie przystąpiono do utworzenia prowizorycznego banku z kapitałem 1—3 miljonów koron. Nowy bank będzie emitował obligacje do wysokości 60 miljonów koron.

Konferencje okręgowe działaczy Keren Kajemeth Leisrael

ze współudziałem członków Delegacji palestyńskiej.

Z okazji przybycia do Krakowa Delegacji palestyńskiej zwołuje Centrala K. K. L. cały szereg konferencyj okręgowych, ażeby umożliwić działaczom, nawet z najodleglejszych miejscowości, zetknięcie się z delegatami palestyńskimi zapoznanie się z nowemi zadaniami K. K. L. Towarzysze z prowincji, zwłaszcza z małych miejscowości, powitają bezwątpienia tę wiadomość z radością i postarają się o jaknajliczniejsze obesłanie tych konferencyj.

Pierwsze 3 konferencje odbędą się już w niedzielę dnia 11 bm. a mianowicie: 1) w Tarnowie, 2) w Rzeszowie, 3) w Jarosławiu.

W konferencji tarnowskiej wezmą udział: a) ze strony delegacji palestyńskiej p. N. Bystrycki z Palestyny, b) ze strony Centrali krakowskiej pp. M. Wiesenfeld i Mgr. L. Salpeter. W konferencji tej uczestniczą następujące miasta: Brzesko, Bobowa, Borowa, Czchów, Dąbrowa, Dębica, Grybów, Krynica, Łącko, Mielec, Nowy Sącz, Pilzno, Radomyśl W., Ropczyce, Radłów, Stary Sącz, Szczucin, Tarnów, Tuchów, Zakliczyn, Muszyna, Przecław, Olszana.

W konferencji rzeszowskiej wezmą udział: a) ze strony delegacji palestyńskiej: Rab. Szapiro z Palestyny, b) ze strony Centrali krakowskiej pp. Ch. Neiger i Dr. L.Menasche. W konferencji tej uczestniczą następujące miasta: Bojanów, Błażowa, Czudec, Grodzisko, Głogów, Jata — Sojkowa, Kolbuszowa, Łańcut, Majdan, Raniżów, Sędziszów, Sokołów, Strzyżów, Rzeszów, Tyczyn, Tarnobrzeg, Żołynia, Rozwadów, Baranów.

W konferencji jarosławskiej biorą udział: ze strony delegacji palestyńskiej: p. Bella Pewznerowa i p. Harzfeld z Palestyny b) ze strony Centrali K. K. L. p. Dr. O. Spiro. W konferencji tej uczestniczą następujące miasta: Dubiecko, Dynów, Kańczuga, Leżajsk, Nisko, Pruchnik, Przeworsk, Radymno, Rudnik n/S, Sieniawa, Ulanów, Jarosław, Radomyśl n/S.

Szczegółowy porządek dzienny i zaproszenia wysłano do wszystkich powyższych miejscowości. Uprasza się o jaknajliczniejsze obesłanie konferencyj.

Z Teatru żydowskiego

KSIĘŻNICZKA CZARDASZA

Premjera operetki w sobotę wieczór. Widownia wypełniona po same brzegi. Słuchacze biorą żywy i czynny udział w przedstawieniu powtarzając często udałe bonmot i głośno oklaskując każdy weselszy szczegół gry. Niezwykłe to zainteresowanie jest zupełnie usprawiedliwione a szkoda, że powtarza się tylko w soboty i niedziele, skoro operetka i w powszednie dni zupełnie z takim samym zapałem i humorem gra i zasługuje z pewnością pod każdym względem na gorące poparcie i uznanie. Takie znakomite, jakby na deskach operetkowych urodzone i wychowane siły jak pp. Jarosławska (coraz bardziej utwierdzająca wrażenie podobieństwa do śp. Niewiarowskiej) i Chasz o szampańskim humorze i musującej ruchliwości, rozrzucone w stu konceptach przemile podawanych — już same wystarczyłyby do doskonałego ubawienia publiczności i zadowolenia daleko posuniętych wymagań. A tu obok nich jeszcze cała galerja nieprzeciętnych aktorów, jak pp. Litwinowa, Kadisz, Grodner i Orluk. Doskonałe przygotowanie świadczy o poważnem traktowaniu przedstawień przez cały zespół. Na specjalne wyszczególnienie zasługuje młodziutka, bardzo muzykalna pianistka anonimowa w orkiestrze, wyczyniająca „sattelfest" cały wyciąg fortepjanowy. Gustowne dekoracje i stroje składnie dopełniają sympatyczną całość.

Dr A.

Przebieg konferencji niesjonistów amerykańskich

Dokładne sprawozdanie. — O czem mówili pp. Marshall i Warburg. — Głos lorda Melchetta. — Obawy przed „filozofją" sjonistyczną. Odpowiedź Weizmanna.

Nowy Jork. (ŻAT.) Jak już donosiliśmy telegraficznie, odbyła się w Nowym Jorku oddawna zapowiadana konferencja nie-sjonistów Stanów Zjednoczonych. Poniżej przytaczamy wyczerpujące sprawozdanie z przebiegu konferencji, która wywołała wielkie zainteresowanie wśród Żydów w Ameryce.

Wielka sala zgromadzeń w Hotelu Baltimore była szczelnie zapełniona. Na konferencję przybyło 400 delegatów oraz 600 zaproszonych gości. Wśród delegatów było wiele znanych osobistości ze świata żydowskiego Ameryki Północnej, jakoteż szereg wpływowych postaci z pośród rabinów gmin reformowanych, do niedawna znanych ze swego nieubłaganego stanowiska wobec sjonizmu. Delegaci przybyli ze wszystkich dzielnic Stanów Zjednoczonych oraz Kanady.

W prezydjum zasiedli: Louis Marshall, lord Melchett, dr. Leo B. Frankel oraz Feliks Warburg.

Dr. Weizmann, dr. Szmarjahu Lewin, Louis Lipsky i szereg innych osobistości ze świata sjonistycznego zajęli, jako goście, miejsce w loży.

Louis Marshall

wygłosił mowę inauguracyjną, omawiając sprawozdanie komisji ekspertów i jej zlecenia oraz zadania konferencji.

P. Marshall w gorących słowach wypowiedział się za utworzeniem Agencji Żydowskiej. Wszystkie dociekania komisji, oświadczył p. Marshall, wykazują, iż Palestyna jest krajem odpowiadającym warunkom żydowskiej siedziby narodowej. Należy jednak kraj dostosować do potrzeb imigracji żydowskiej. Pracą tą musi się zająć cały naród żydowski, nie zaś jedynie jego odłam — sjoniści. Dotychczas, oświadczył p. Marshall, nie-sjoniści, nie biorąc udziału w pracach sjonistycznych, nie mieli możności okazania swej pomocy w dziele odbudowy Palestyny. Jednak utworzenie Agencji, przewidziane w mandacie palestyńskim, daje niesjonistom możność współpracy, nie przystępując do organizacji sjonistycznej. Następnie p. Marshall skreślił obraz potrzeb Palestyny i zakończył mowę oświadczeniem, iż wszelkie rozbieżności zdań powinny zniknąć we wspólnej pracy, którą należy rozpocząć natychmiast i to w skali jaknajwiększej.

Głos zabrał

Feliks Warburg,

który z zapałem mówił o swoich wrażeniach odniesionych z Palestyny, gdzie bawił jako członek komisji ekspertów „Trudno o kraj — oświadczył p. Warburg, — któryby zniewalał swych mieszkańców do takiej pracy, jak Palestyna. Tyle mozolnej pracy włożono w to wszystko, co jest obecnie dokonanem w Palestynie, że jestem wprost wzruszony, uprzytamniając sobie, jak cienką była warstwa lodu, po której kroczyli pierwsi pionierzy i jak rozrzedzonem było powietrze w przestworzach w których szybował pierwotnie „Zeppelin" — Weizmann.

„Mamy do rozwiązania alternatywę: — kontynuował p. Warburg — powinniśmy pomóc Palestynie do gospodarczego usamodzielnienia się, czy też mamy stać zdala i — krytykować? Jestem niezłomnie przekonany, iż jeśli zostanie utworzona „Agencja Żydowska", jak ją zobrazował p. Marshall, będziemy mogli działać dla Palestyny tyle przynajmniej, ile dla innych krajów: dopomóc usamodzielnieniu się kraju oraz położyć kres systemowi zbierania datków — i to w czasie jaknajszybszym. Wy, którzyście współpracowali w „Joint Distribution Committee", jesteście przeświadczeni, iż skoro „Żydowska Agencja" zostanie założona i odbędzie się pierwsze jej zgromadzenie, nie będzie się odróżniało, kto należy do jednego, a kto do innego odłamu. Będzie to jedno ciało, zjednoczone nie osobami, wchodzącemi w jego skład, lecz celem wytkniętym oraz pracą, którą to ciało będzie miało do dokonania".

Z kolei przemawiał

lord Melchett

przyjęty wielkim entuzjazmem zgromadzonych Lord Melchett rozpoczął przemówienie zaprzeczeniem, jakoby był nieprzychylnie usposobiony względem Agencji i jakoby zamierzał w niej nie brać udziału. Wyraziłem jedynie zdanie, oświadczył lord Melchett, iż inicjatywa przedsiębiorczości prywatnej winna mieć miejsce w rozwoju gospodarczym kraju. Nawiązując do faktu, że byłem członkiem gabinetu brytyjskiego, gdy została przez Anglję ogłoszona deklaracja Balfoura, lord Melchett opowiada:

Zostałem podówczas zapytany przez Lloyd George'a, czemu nie korzystają wszyscy Żydzi z nadarzającej się okazji wskrzeszenia Palestyny. Usiłowałem wyjaśnić Lloyd George'owi rozbieżności zdań, jakie istnieją między sjonistami a nie-sjonistami. Lecz Lloyd George, jak zresztą inni nie-Żydzi, nie mógł tych rozbieżności pojąć. Na argument, iż można być dobrym obywatelem kraju a jednak mieć sympatje dla swej narodowości, Lloyd George odpowiedział: Pracuję dla potęgi imperjum brytyjskiego, a jednak jestem członkiem ludzkości.

Następnie lord Melchett skreślił przedziwny obraz Palestyny, jej przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Od niepamiętnych czasów kraj ten był drogą łączącą Zachód ze Wschodem. Był to kraj kwitnący. Wielowiekowe tyrańskie rządy Turcji zaprzepaściły i doprowadziły do upadku Palestynę. Lecz kraj posiada naturalne właściwości, konieczne do jego odrodzenia. Chalucowie, jak zresztą wszyscy żydowscy mieszkańcy kraju, wykazują te same rysy charakteru, jakie cechowały pierwszych zdobywców Ameryki w ich walkach z dzikimi tubylcami. Lord Melchett zwiedził kilkakrotnie Palestynę i był świadkiem niezwykłego entuzjazmu i ofiarności, z jakiemi Żydzi odbudowują kraj i odbudują go, jeśli ich należycie wesprzemy. Gdzież są obecnie historyczni niszczyciele kraju, Nabukadenasar i wszyscy inni? z patosem pyta lord Melchett. „Szczątki ich wysuszyło upalne słońce Wschodu. Narody, które zniszczyły Palestynę, zginęły doszczętnie, lecz naród żydowski żyje i odzyska swoją historyczną ojczyznę".

Przemówienie lorda Malchetta wywarło ogromne wrażenie na wszystkich obecnych. Wielu miało łzy w oczach.

Gdy niemilknące oklaski ucichły, zabrał głos dr. Leo Frankel, do ogłoszenia wyników swych naukowych badań nad Palestyną. Na wstępie

dr. Frankel

oświadcza, iż jest on przedewszystkiem uczonym, obserwującym rzeczy bez uprzedzeń i bez zapału Kraj jest mały — powiada dr. Frankel, a grunta nie wszędzie dobre. Jest rzeczą wykluczoną, by sjonizm rozwiązał kwestję żydowską we wszystkich krajach djaspory. Jednak zapomocą środków techniki nowoczesnej można bardzo wiele zdziałać, aby umożliwić osiedlenie się wielu Żydów w Palestynie. Z tego względu należy poprzeć dzieło odbudowy.

Sędzia

Horace Store (Filadelfia)

wnosi rezolucję przyjęcia do wiadomości sprawozdania komisji ekspertów. Oświadcza on, iż należy uświadomić nie-sjonistów, iż wstępując do „Jewish Agency", tem samem obowiązują się oni do popierania dzieła odbudowy Palestyny.

Na tem zakończono pierwsze posiedzenie. Nazajutrz odbyły się dwa posiedzenia, poświęcone dyskusji. Pierwszy zabrał głos w dyskusji sędzia Irving Lehman, kandydat demokratów na stanowisko wice- gubernatora stanu nowojorskiego. „Palestyna — oświadczył sędzia Lehman, — jest kolebką narodu żydowskiego i każde prawdziwie żydowskie serce wzrusza się na myśl o pracy około wskrzeszenia kraju, dokonywanej w Palestynie. Palestyna może i musi się stać w najbliższej przyszłości siedliskiem jeszcze setek tysięcy Żydów — a my, Żydzi amerykańscy, musimy się przyczynić do wcielenia w czyn tego hasła", zakończył sędzia Lehman.

Przemawiał jeszcze szereg innych osobistości, m. in. dr. Morgenstern, dyrektor „Hebrew College of Cincinnati, który zakończył swoje przemówienie wersetem z Psalterza „O to dzień przez Pana przeznaczony weselmy się i radujmy się nim".

Niektórzy rabini zreformowani (reform- rabbis) wypowiadając się za współpracą w „Jewish Agency", dodali, iż współpraca ta nie jest równoważną z przyjęciem „filozofji sjonistycznej" (kierunku narodowego).

Po przyjęciu wniesionych rezolucji zaproszono do zabrania głosu obecnych działaczy sjonistycznych. Pierwszy przemawiał dr Weizman, który witał obecnych i oświadczył, iż odtąd niema już „nie-sjonistów". Dr. Weizman dziękował zgromadzonym za uchwały na korzyść Agencji i skorzystał z okazji, by uspokoić rabinów zreformowanych w tym sensie, iż nie powinno ich przerażać widmo filozofji sjonistycznej. Nie będzie się zmuszało do przyjęcia czyjegokolwiek poglądu, oświadczył dr. Weizman, podkreślając, iż jest możliwa współpraca nawet, gdy brak zupełnej zgodności w poglądach.

Wreszcie przemawiali dr. Schmarjahu Lewin (po hebrajsku), sędzia William Louis oraz Cwi Maslansky.

Na zakończenie konferencji przyjęto wniosek o upoważnieniu Louis Marshall'a do mianowania komitetu w składzie 7 członków. Zadaniem komitetu będzie zorganizowanie wyborów członków do Agencji z pośród nie-sjonistów amerykańskich oraz prowadzenie rokowań z światową organizacją sjonistyczną w sprawach Agencji.

Organami Żydowskiej Agencji będą: Rada, w składzie 150 członków, oraz Komitet Wykonawczy w składzie 20 członków

Pełny tekst rezolucyj

przyjętych przez konferencję niesjonistów amerykańskich

Nowy Jork. ŻAT. Nowojorska konferencja nie-sjonistów amerykańskich przyjęła, jak już donosiliśmy, 2 rezolucje, streszczające i konkretyzujące sprawę udziału nie-sjonistów w „Agencji Żydowskiej". Poniżej przytaczamy pełne brzmienie rezolucyj. Pierwsza rezolucja brzmi:

„Biorąc pod uwagę, iż podczas t. zw. bezpartyjnej konferencji dla spraw Palestyny, odbytej w Nowym Jorku w dniu 17 lutego 1924 r. uchwalono powołanie do życia komisję celem zapoznania się ze sprawą „Agencji Żydowskiej", a w razie gdyby to się okazało możliwem, opracowanie planu określającego granice, w których Żydzi amerykańscy mogliby współpracować w „Agencji", aby wspólnie ze światową organizacją sjonistyczną opracować plan osiągnięcia wytkniętego celu

biorąc nadto pod uwagę, iż na następnej konferencji, odbytej w dniu 1 marca 1925 r. odczytano sprawozdanie komisji, powołanej do życia na konferencji poprzedniej, które to sprawozdanie zawierało zlecenie, iż należy opracować szczegółowy projekt, któryby umożliwił Żydom amerykańskim współudział w „Agencji Żydowskiej" — and to, iż sprawozdanie to i szereg zleceń komisji zatwierdzono oraz uchwalono wytyczne do utworzenia rozszerzonej „Agencji Żydowskiej", przyjęcie zaś rezolucji odroczono, m. in. również z tego powodu, że uznano za konieczne uprzednie uzyskanie autorytatywnych informacyj o warunkach i możliwościach pracy w Palestynie, które to n for macje winny być podstawą do opracowania szczegółowego planu dla „Agencji Żydowskiej"

biorąc nadto pod uwagę, iż powołano do życia komisję „Joint Palestine Survey Commision", w składzie: lorda Melchetta, Dr L. Frankla, p. Felika Warburga oraz p. Oskara Wassermanna, zadaniem której było przeprowadzenie dokładnych badań nad warunkami w Palestynie, które to badania miały objąć bogactwa naturalne kraju, jego możliwości rozwoju pod względem rolniczym, przemysłowym oraz handlowym a zadaniem komisji było zestawienie szczegółowego przeglądu zdobyczy żydowskich oraz opracowanie zleceń co do systemu pracy, zgodnego z możliwościami kraju, któreto zlecenia miały się opierać o sprawozdania i opinje powołanego do życia ciała bezpartyjnych ekspertów, którzy wysnują wnioski na podstawie kompetentnych dociekań naukowych

biorąc nadto pod uwagę, iż eksperci, po zwiedzeniu Palestyny celem przeprowadzenia badań powyższych, złożyli sprawozdanie "Survey Commision", jako rezultat swych badań i obserwacyj, które to sprawozdanie złożono również obecnej konferencji

biorąc wreszcie pod uwagę, iż członkowie komisji osobiście zwiedzili Palestynę, na miejscu przeprowadzili obserwacje oraz należycie zapoznali się ze sprawozdaniami ekspertów z dnia 18 czerwca r. 1928, zawierającemi niezbędne materjały, wnioski i zlecenia, które to sprawozdania ogłoszono i przyjęto za podstawę obrad obecnej konferencji,

uchwala się zatwierdzenie sprawozdania „Joint Palestine Survey Commision", zlecenia zaś komisji są uważane za podstawę dalszej działalności nie-sjonistów w Ameryce, którzy obecnie lub w przyszłości wezmą udział w organizacji. Uwzględnia się jednak, iż od czasu do czasu mogą zachodzić warunki, które spowodują celowość uskutecznienia pewnych zmian w zleceniach sprawo-

dania. Przewiduje się również powołanie do życia rozszerzonej „Agencji Żydowskiej“. Zadaniem tej instytucji będzie kierowanie w sposób jaknajodpowiedniejszy rozwojem Palestyny pod względem gospodarczym oraz kulturalnym“.

—o—

Dar na rzecz Uniwersytetu w Jerozolimie

Capstadt (ŻAT) Zmarły w Capstadzie znany filantrop żydowski J. Schwarz zapisał w testamencie na rzecz Uniwersytetu w Jerozolimie kwotę równą części spadku przypadającej na każdego z jego 5 synów. Po śmierci swej żony Schwarz zaofiarował na rzecz Uniwersytetu 10,000 funtów szterlingów.

Radjotelegraf sta łamacza lodu „Krassin“ — Żydem

Ryga (ŻAT) W prasie często wspominano ostatnio nazwisko radjotelegrafisty łamacza lodu „Krasin“, Ekstejna.

Jak się obecnie okazuje, właściwe jego nazwisko jest nie Ekstein, lecz Epstein. Jest on Żydem rodem z Libawy. Do służby na „Krasinie“, który podówczas nosił miano „Światogara“, Epstein został przyjęty tuż po wybuchu rewolucji bolszewickiej. Epstein brał czynny udział w ostatniej ekspedycji ratowania załogi „Italji“. Ojciec Epsteina trzykrotnie (w r. 1899, 1900 i 1901) brał udział w ekspedycjach do bieguna północnego, został też kilkakrotnie odznaczony przez rząd rosyjski.

—o—

ZGON WICEPREZYDENTA „ICI“. W Paryżu zmarł długoletni wiceprezes „Ici“ Schmoll. Zmarły był od 30 lat czynny w „Ice“ i z dwoma braćmi zajmował kierownicze stanowisko w tej instytucji.

ALFRED MOND W LONDYNIE. Lord Melchett powrócił ze Stanów Zjednoczonych do Londynu. W wywiadzie dziennikarskim oświadczył, że sprawa Jewish Agency zostanie wkrótce pozytywnie załatwiona.

PRZYGOTOWANIA DO UROCZYSTOŚCI SPORTOWYCH W PALESTYNIE. W okresie świąt Wielkanocnych odbędą się w Palestynie wielkie uroczystości sportowe przy udziale związków „Makkabi“ w Palestynie, Syrji i Egipcie. Uroczystości odbędą się pod protektoratem lorda Melchetta. Po raz pierwszy odbędą się w Palestynie regaty na jeziorze Kineret.

NOWY WYPADEK ZNIEWAŻENIA SYNAGOGI W NIEMCZECH. W tych dniach zanotowano nowy wypadek znieważenia żydowskiej synagogi w miasteczku Hoff w Bawarji. Dozorcy przeszkodzili chuliganom, lecz sprawcom udało się zbiec.

Wypadki lwowskie

Potępienie demonstracyj. — Nacjonaliści polscy nacjonaliści ukraińscy. — Polityczny nonsens. — „Męska“ odwaga posłanki Jaworskiej.

Przykre zajścia lwowskie w czasie obchodu 10-lecia walk polsko-ukraińskich o Lwów wywołują rozliczne komentarze, z których przytaczamy tylko opinję prasy żydowskiej. — „Hajnt“ donosi ze Lwowa, że w kołach politycznych wyrażają zdanie, iż czynniki rządowe są niezadowolone i potępiają demonstracje przeciw Ukraińcom. Dąży się obecnie do „ugody“ z Ukraińcami i w teraźniejszej chwili były incydenty bezwarunkowo nie „na czasie“.

„Folkscajtung“ zaznacza, że rząd pomajowy nie zdołał sobie pozyskać nawet sympatji polskich kół lewicowych, a tem mniej mógł to uczynić jeśli chodzi o ukraińskie sfery. W atmosferze niezadowolenia Ukraińców, uważali nacjonaliści polscy za stosowne zorganizować szereg uroczystości na cześć tych, którzy padli w walce z Ukraińcami. Masowe aresztowania wśród Ukraińców były wstępem do uroczystości. Wywołały rozgoryczenie wśród ludności ukraińskiej, a nastrój ten wykorzystali nacjonaliści ukraińscy do zbrojnych wystąpień. Nacjonaliści polscy chcieli przy pomocy uroczystości dowieść, że wschodnia Małopolska już się uspokoiła, a tymczasem otworzyli zagojoną nie co ranę, która krwawi, dowodząc jeszcze raz prawdy, że przy pomocy **nacjonalistycznej polityki nie można rozwiązywać kwestyj narodowościowych i społecznych.**

„Moment“ przytacza głos lwowskiego organu sanacyjnego, że jeśli nawet Ukraińcy urządzili demonstracyjną prowokację, to na prowokację mogą reagować w praworządnem państwie tylko czynniki rządowe a nikt inny. Odpowiadać demonstracją na ukraińską prowokację jest politycznym nonsensem i może przynieść szkodę narodowi, który jest gospodarzem państwa. „Moment“ dodaje od siebie, że wypadki lwowskie przekreślają na dłuższy czas dotychczasowy kierunek polityki rządu, który dążył do zbliżenia z Ukraińcami. Potrwa jeszcze dużo czasu, zanim dojdzie się we wzajemnem porozumieniu do tego miejsca, w którem znajdowały się obie strony przed demonstracją. — **„Chwila“ przypomina następującą okoliczność: Wybitna posłanka zbliżonego do rządu marszałka Piłsudskiego bloku pani M. Jaworska miała niedawno „męską“ odwagę zażądać, aby obchód rocznicy obrony Lwowa był tą ofiarą, jaką spadkobiercy tych, którzy dziesięć lat temu życie swoje oddali, mają złożyć na ołtarzu idei państwowej, idei konsolidacji państwa. Jakkolwiek kto się odnosi do smutnych wydarzeń, których widownią był onegdaj Lwów, przyznać musi, iż mimo pozornej niepopularności podobnych haseł, mimo odruchowego protestu jaki budzić się przeciw nim musi w sercu każdego jednostki i narodu, który w tym dniu rocznicy kogoś drogiego sobie opłakuje, kogoś drogiego sobie czci i rozpamiętuje, postulat ten jest najrozsądniejszym i najbardziej politycznym imperatywem państwowości. To jest ta ofiara, której nietylko żyjące, rozwijające się i o dalszym rozwoju myślące państwo, nietylko wymogi współżycia warstw i narodowości, ale szczery i istotny pietyzm dla ofiary bohaterskich pionierów dawnych walk pożąda.**

W teraźniejszości konsolidującego się i wzmacniającego państwa niema miejsca na krwawe zaduszki.

NADESŁANE CZASOPISMA

„**PRZEMYSŁ CHEMICZNY**“. Miesięcznik poświęcony sprawom polskiego przemysłu chemicznego (Redaktor: Dr. K. Kling prof. uniw. J. K. we Lwowie.

Zeszyt Nr. 10 zawiera: St. Pawlikowski — Rozdzielanie emulsji prądem zmiennym wysokiego napięcia. W. Świętosławski i M. Chorąży — O chłonności par pirydyny przez odmiany górnośląskiego węgla kamiennego. A. Hirszowski — Zatrucia zawodowe przy fabrykacji barwników smołowych i produktów przejściowych, oraz sposoby zapobiegania takowym. z. t. VIII Kongresu Chemji Przemysłowej. Sprawozdania. — Bilans Chemiczny Instytutu Badawczego za rok 1927 i preliminarz budżetowy na rok 1928. Dział sprawozdawczy.

Adres: Warszawa, Żoliborz, ul. Łączności.

„**DIE WELTBUEHNE**“. Wochenschrift für Politik, Kunst, Wirtschaft. Zeszyt Nr. 44 zawiera: Carl v. Ossietzky: König Hugenberg. Paul v. Schoenaich: Krisis im Reichsbanner. Richard Huelsenbeck: Das ist Japan. Ignaz Wrobel: Die Beamtenpest II. Ingeborg Seidler: Verbrecherjagd als Kriegsersatz. Theobald Tiger: Glück im Umglück. Rudolf Arnheim: Der liebe Gott im Wartezimmer. Balder Baldrjan: Deutsche Dichterakademje II. Harry Kahn: Um Reinhardt. Morus: Dawes Nr. 2. Bemerkungen. — Antworten. Adres: Berlin, Charlottenburg, Kantstr. 152.

„**DIE BUEHNE**“. Wiedeński tygodnik „Die Bühne“, poświęcony teatrowi, filmowi, modzie, sztuce, sportowi i życiu towarzyskiemu, przynosi stale niezwykle zajmującą barwną lekturę i mnóstwo ilustracyj. — Adres: Wiedeń IX., Canisiusgasse 8—10.

ZAŁOM ASZ Przedruk wzbroniony

Wyrok śmierci

Autoryzowany przekład Leona Templera.

22 Ciąg dalszy.

Stown przyjmował hańbę, jaką rzucał mu w twarz przyjaciel żony, zagryzał wargi w niemocy. Mr. Kraus, który zażywa tajemnej przejażdżki nocą na łódce po jeziorze, mr. Kraus, z powodu którego zdarzyło się właściwie całe to nieszczęście — opiekuje się dzieckiem jego i chroni je przed „ojcem — zabójcą“. Na chwilę wpadło mu, że należałoby już zakończyć cały ten bluff, i objawić światu właściwą przyczynę, dla której nie wziął udziału w uroczystości dnia urodzin dziecka. Że to z powodu stosunku żony do mr. Krausa, z powodu zachowania się jej w krytycznym dniu 8. sierpnia. Stown zamierzał w ten sposób oświetlić psychologiczny podkład zabójstwa i nadać temsamem procesowi inny bieg. Wkrótce jednak zjawił się trzeźwy rozum i począł odważać efekt, jaki sprawiłoby to na opinji publicznej. Stownowi zdawało się, że nie uczyniłoby to korzystnego wrażenia. Obwinić żonę, że ona była powodem zbrodni — na to miał za mało dowodów. Potemu byli żona jego i mr. Kraus zbyt rozsądni i ostrożni. A opinja publiczna mogłaby nabrać przekonania, że Stown chce niewinną żonę, której dola i tak już jest dość ponura, że chce ją wciągnąć w bagno, w jakie sam popadł. „Żona i Kraus są przecież na wolności i mają swobodę ruchów, a ja znajduję się za kratami. Żonę i Krausa otacza współczucie i sympatja, a mnie — cień pogardy“.

Po raz pierwszy musiał sobie Stown powiedzieć że przeciwnicy jego są silniejsi od niego — i że musi im ulegać. „Oni są mądrzy, — ale ja będę jeszcze mądrzejszy, — przełknę tę gorycz i skryję ją w kąciku serca, dobrze ją tam będę przeżuwał, aż nadejdzie odpowiedni czas. Nie dać się zawikłać w sieć, jaką na mnie zarzucają, przetrzymać wszystko, byle tylko wstąpić pewnemi krokami na drogę wolności“.

Stown przełknął też tę gorycz i schylił czoło w pokorze i poddał się cięgom, jakich przysparzał mu przyjaciel jego żony.

Wzamian za to jednak użyto wszystkiego, by ofiarę (zamordowanego mr. Winzlera) przedstawić opinji publicznej w najczarniejszych barwach. Obrona wysłała całą armję sprytnych szpiegów do Kentucky, gdzie wydobyto z pod ziemi wszystkie ukryte historje wokół tajemniczego mr. Winzlera. Zebrano materjał, przedstawiający nieszczęśliwego, jako naprawdę „Sinobrodego“, ujawniono tajemne sprawki w związku z śmiercią poprzednich jego żon. Straszliwe, nieludzkie czyny, jakich dopuszczał się zamordowany na swych ofiarach. Materjał ten przedstawiał Leonorę, główną bohaterkę zdarzenia z dnia 8. sierpnia, jako prawdziwą męczennicę wykorzystywaną przez zamordowanego w okropny sposób. Teroryzował ją poprostu, nadużywał dla macochistycznej perwersji. Materjał i świadków przygotowywano w ścisłej tajemnicy, by oskarżyciele nie mogli się o niczem dowiedzieć i by wszystko spadło na nich, jak „bomba“; Zupełnie niespodziewanie w dzień rozprawy, tak by przeciwnikowi nie dać możności kontrataku.

Obrońcy Stowna byli to przeważnie osobiści jego przyjaciele, z którymi wychowywał się popolu. Należeli wszyscy do jednego klubu, chodzili od dziecka do jednej szkoły, wychowywali się niemal na jednej ulicy. Stown nie był dla nich tylko „klijentem“. Cała ich klasa popadła w stan oskarżenia i tak też stało się ambicją całej sfery tych ludzi uwolnić Stowna. Udało się im pozyskać dla obrony słynnego adwokata, odgrywającego dużą rolę w obecnej partji rządzącej. Człowieka, który omalże sam był kandydatem na prezydenta i ma stosunki z najwyższemi sferami administracji, człowieka, który już swoją osobistością działać mógł na przysięgłych, na sędziów, na całą publiczną opinję. Obrona przygotowała plan tak zręcznie, tak udatnie, że cały kraj powinien był już po pierwszym dniu rozprawy sądowej być przekonany o niewinności Stowna. Cała sympatja opinji publicznej przeciągnięta być miała na stronę zabójcy, cała zaś wina rzucona na martwe ciało ofiary. To, co Stown uczynił mógł był właściwie uczynić każdy gentleman: Stown stanął w obronie kobiety przeciw choremu, wyuzdanemu czartowi, w obronie kobiety, która przyszła szukać pomocy. W gorączce walki dwóch tych mężczyzn upadł nieszczęśliwy skroniami na żelazne kraty kominka i doznał śmiercionośnego uderzenia — Charakter starca oświetlić miały licznie nagrodzone materjały i wiarygodni świadkowie. Stosunek Winzlera do Leonory miał całą prawdą — przy drzwiach zamkniętych — oświetlić sędziom przysięgłym postać Leonory. Najwybitniejsi eksperci-lekarze w całym kraju potwierdzić mieli, że ofiara zmarła nie wskutek uduszenia, ale skutkiem uderzenia skrońmi o żelazne kraty kominka.

(Ciąg dalszy nastąpi).

W kalejdoskopie prasy

O POLITYKĘ KOŁA ŻYDOWSKIEGO.

Pos. Dr. Leon Reich polemizuje na łamach „Chwili" z polityką obecnego kierownictwa Koła Żydowskiego, wyrażającą się w haśle opozycji wobec rządu. Nie idzie o wysługiwanie się rządowi, — pisze pos. Dr. Reich, — ani nawet o głosowanie za rządem,

bo kto zna stosunki, wie, że na głosach w Sejmie rządowi temu tak bardzo nie zależy. Ale, — powtarzamy, — idzie o to, czy rękawica rzucona obecnemu rządowi i zrywanie mostów jest tą właściwą drogą, która prowadzić ma do poprawy warunków bytu, czy też szukać trzeba raczej kontaktu, nie zezwalającego, aby jedna strona, dzierżąca ster w silnej dłoni, czyniła, co uważa za stosowne, a druga, pozbawiona wszelkiej już nietylko łączności, lecz nawet możności komunikowania się z decydującymi czynnikami, musiała zadowalać się kiwaniem palcem w bucie — opozycyjnym.

„POLSKO-ŻYDOWSKIE TOWARZYSTWO IM. BERKA JOSELOWICZA".

„Kurjer Wileński" zamieszcza artykuł dyskusyjny p. Dra Adolfa Hirschberga, proponujący, w związku z pracami Komitetu dla uczczenia pamięci Berka Joselowicza, założenie stałego Polsko-Żydowskiego Towarzystwa im. Berka Joselowicza we Wilnie.

Celem Towarzystwa byłoby

„zbliżenie Polaków i Żydów, oparte na jednakowo pojętym stosunku do państwa polskiego, jako wytycznej zasadzie, z której wynika bezwzględna równość obowiązków i praw obywateli jednego państwa".

Członkiem Towarzystwa mógłby być każdy obywatel polski narodowości żydowskiej i polskiej.

Towarzystwo dążyłoby do szerzenia znajomości życia żydowskiego w Polsce, oraz usuwania obustronnej nieufności i uprzedzenia, w drodze wykładów, zebrań, czasopism, książek, szkół i t. d.

PO KONGRESACH PPS I BBS.

W sobotę zakończył się katowicki zjazd frakcji PPS (dowcipnie nazwana BBS — od Bezpartyjnego Bloku Sanacyjnego), a w niedzielę zakończył obrady kongres właściwej PPS w Sosnowcu. Prezesem Rady Naczelnej PPS wybrany został pos. Diamand, wiceprezesem pos. Dr. Bobrowski. Do centralnego komitetu wykonawczego weszli posłowie: Niedziałkowski, Czapiński, Zaremba, Szczerkowski, Arciszewski, Ziemięcki, Żuławski, Barlicki, Pużak i Kwapiński.

Oba zjazdy przypieczętowały definitywny rozłam w PPS. Miarą wzajemnego stosunku obu odłamów są obustronne ostre i wcale nieparlamentarne ataki. Słusznie pisał onegdaj „Kurjer Polski".

Jednolita i wewnętrznie umocniona PPS może znakomicie zwalczyć komunizm, ale PPS rozdarta i dalej się rozsypująca tego olbrzymiego, wśród spraw ogólno-państwowych zadania — podjąć się nie może

„BŁOGOSŁAWIEŃSTWA" PROHIBICJI

„Dzień Polski" przynosi korespondencję z Nowego Jorku pt. „Prohibicja". Na podstawie niezwykle ciekawych, a drastycznych cyfr i faktów, wykazujących, że „picie wyrabianie i przemycanie alkoholu przybrało (po zaprowadzeniu prohibicji) potworne rozmiary", dochodzi autor do konkluzji:

Jeżeli nawet Smith przepadnie, jego program reformy prohibicji, może z pewnemi modyfikacjami, prędzej lub później (najdalej za kilka lat), wejdzie w życie. Dzisiejsza prohibicja, jak wszystkie próby umoralniania ludzkości drogą ustaw, musi skończyć się fiaskiem.

(b)

Przed 10-ciu laty

6 listopada 1918

W Krakowie Żydowska Rada Narodowa, złożona z przedstawicieli org. sjońskiej, org. Poalej-sjon i Żyd. partji socjalno-demokratycznej (Bund) ogłosiła proklamację, żądającą autonomji narodowej dla Żydów w Polsce, oraz zagwarantowania Żydom pełnego równouprawnienia politycznego, obywatelskiego.

Organizacja sjonistyczna w Krakowie urządziła masowe zgromadzenia manifestacyjne w kilku salach i pod golem niebem, poczem 20-tysięczny tłum manifestantów ruszył pod budynek kahału. Rezultatem manifestacji było ustąpienie prezesa kahału Dra Tillesa i zobowiązanie się Rady wyznaniowej do przeprowadzenia kooptacji przedstawicieli stronnictw narodowo-żydowskich.

Niemiecka delegacja wyjechała z Berlina na front celem nawiązania — w myśl noty Wilsona — rokowań z marsz. Fochem co do warunków zawieszenia broni.

Rewolucja rozszerzyła się w Niemczech na szereg miast. Powstanie pierwszych rad robotniczo-żołnierskich. Socjaliści żądają abdykacji cesarza Wilhelma.

Wojska bawarskie w odpowiedzi na zawieszenie broni, zawartę między dowództwem rozbitej armji austro-węgierskiej a dowództwem włoskiem, wkroczyły do Tyrolu, celem „zabezpieczenia granic Niemiec".

* * *

We wspomnieniu, zamieszczonem we wczorajszym numerze zniekształcono zdanie, które miało brzmieć: Czechom przypadł powiat frydecki i cząstka frysztackiego, zaś Polsce cała reszta Śląska cieszyńskiego. Odnosi się to do ugody między Polską Radą Narodową a Narodnim Vyborem.

Wiadomości z kraju

Konferencja Keren Hajesod w Warszawie

Wczoraj rozpoczęła się w Warszawie akcja na Keren Hajesod wielkiem uroczystem posiedzeniem drugiej konferencji Keren Hajesod. Posiedzenie zagaił poseł Farbstein następnie przemawiali delegaci Keren Hajesod z Palestyny, Leib Jaffe i Samuel Zuchowicki. Na konferencję nadesłali powitania Weizmann, Nahum Sokołow, Usyszkin, Bialik, Szalom Asz i inni. L. Jaffe otrzymał pozatem listy od lorda Balfoura, sen. Godarta, prezydenta francuskiego Towarzystwa Propalestyńskiego, od Emila Vanderveldego, od min. Herriota, sir Wyndhama Deedsa, pułk. Wedgwooda i in. Konferencja ta zapoczątkuje wielką akcję na rzecz Keren Hajesod w Polsce.

Keren Kajemeth uczci 10-lecie niepodległości Polski

Jak już donieśliśmy, postanowiło dyrektorjum Keren Kajemeth w Polsce proklamować wielką akcję celem zapisania 10-lecia niepodległości Polski do złotej księgi Funduszu Narodowego, by uwiecznić 10-lecie oswobodzenia Polski w księdze pamiątkowej narodu żydowskiego w Jerozolimie. Koło Żydowskie uchwaliło wydać odezwę do ludności żydowskiej w Polsce, wzywającą do popierania tej akcji. W wielu miastach powstały specjalne komitety, które zajmą się akcją. Nie ulega wątpliwości, że akcja ta przyniesie pozytywne rezultaty.

SENATOR RUBINSTEIN RABINEM WILEŃSKIM. Na onegdajszem posiedzeniu rady gminy żydowskiej we Wilnie wybrano rabinem wileńskim senatora rabina Rubinsteina z Mizrachi.

ODPOWIEDŹ LIGI NARODÓW DO MIZRACHI W POLSCE. Centralny komitet Mizrachi w Polsce otrzymał z sekretarjatu Ligi Narodów w Genewie zawiadomienie, że zgodnie z procedurą Ligi Narodów, protest Mizrachi przeciwko zajściom przy Kotel Maarawi został odesłany do przewodniczącego Komisji Mandatowej.

POSTULATY RABINÓW. W Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie związku rabinów. Na zebraniu tem uchwalono protest przeciwko programowi nauki religji w szkołach powszechnych i przeciwko składowi komisji egzaminacyjnej dla nauczycieli religji. Ponadto uchwalił zarząd związku rabinów wnieść memorjał do ministerstwa oświaty w sprawie przyznania większej ilości miejsc w Radzie religijnej. Związek rabinów postanowił ponadto wydać odezwę, wzywającą ludność żydowską do uczczenia 10-lecia niepodległości Polski.

RABIN FRENKEL NIEUŁASKAWIONY. Żydowskie pisma warszawskie donoszą: Wiceminister spraw wojskowych generał Konarzewski przesłał na ręce obrońcy podrabina Frenkla, żołnierza skazanego jak wiadomo, na karę aresztu za nieusłuchanie nakazu obcięcia brody, zawiadomienie, że ministerstwo miało zamiar przedstawić sprawę Frenkla prezydentowi do ułaskawienia, ale z powodu interwencji żydowskich sfer zagranicznych (?) ministerstwo wojny nie przedłoży tej sprawy Prezydentowi. Wiadomość o ułaskawieniu Frenkla, była jak z tego widać, przedwczesną.

RADA EKONOMICZNA MINISTRÓW ZAJADA CIASTKA. Rada Ekonomiczna Ministrów zajmowała się w tych dniach niebyle jaką sprawą... porównywaniem ciastek z 65 proc. mąki pszennej z dawnemi ciastkami 40—45 proc. Ekspertyza ministrów wypadła za nowym wypiekiem. Panowie ministrowie na prośbę ministra generała Składkowskiego zjedli po jednem ciastku i zgodnie wyrazili aprobatę dla jego smaku i wyglądu. Nie odbyło się bez scen charakterystycznych. Jeden z panów ministrów, zjadłszy kawałek drożdżowego ciastka, skrzywił się niemiłosiernie i rzekł: — To zakalec! Zakalec bowiem znalazł się w kupionych dla porównania ciastkach

KURTYNA WODNA W TEATRZE WARSZAWSKIM. Dział architektury magistratu w Warszawie opracował ostatecznie projekt urządzenia kurtyny wodnej w teatrze Wielkim oraz jej kosztorys. Według tego projektu woda byłaby puszczana z góry i z boków sceny, przyczem przewidziane są specjalne urządzenia, które będą wodę odprowadzały. Kurtyna wodna będzie wprawiana w ruch przy naciśnięciu 1-ego guzika, który się mieścić będzie w kabinie strażackiej. Kurtyna wodna będzie kosztowała mniej od kurtyny żelaznej i całkowicie zabezpieczy scenę od pożaru. Montaż kurtyny nastąpi podczas przerwy w przedstawieniach w okresie wakacji letnich. Dodać należy że naprz w Niemczech urządzanie kurtyn wodnych jest nakazane przez prawo.

Program stacyj radjofonicznych

Wtorek, 6 listopada

Kraków. (566 m) 11'50 Komunik. 12'10 Gramofon. 15 Komunik. 16'45—17'10 Odczyt Ligi Samowystarczalności Gospod. 17'10—17'35 Pogadanka dla rodziców i wychowawców: p. A. Polewka: „Teatr samorodny, jako metoda wychowawcza" 17'30 Odczyt pt.: „Jak powstaje płyta gramofonowa?", wygł. prof. Dr W. Wilkosz. 18 Koncert z Warszawy (m. in. pieśni Schuberta). 18'55—19'10 Rozmaitości i komunikaty. 19'10—19'20 Giełda zbożowa 19'20 Transm. z Poznania: opera Verdiego „Trubadur". 22—22'30 PAT.

Warszawa (1111 m) 18 Muz. 19'20 Opera.

Katowice (422 m) 15'45 Komunik. gospod. 16 Gramofon. 16'10 Odczyt histor. 17'35 Odczyt z Krakowa. 18 Koncert z Warszawy: muz. i pieśni Fr. Schuberta. 19'10 Giełda roln. 19'20 „Trubadur" op. Verdiego (z Poznania) 22 PAT.

Poznań (344.8 m) 14 Giełda 18 Muz. 19'20—20 „Trubadur". 22'40—24 Muz. tan.

Wiedeń (517.2 m) 11 i 16 Muz.

Zeesen (1250 m) 16'30 i 21 Koncerty.

Langenberg (468. 8m) 13, 17'45 i 20'10 Muzyka.

Motala (1380 m) 17 Muz. 19'30 Opera.

Lahti (1522.8 m) 15 i 20 Koncerty.

Budapeszt (555.6 m) 17'40, 20'15 i 22 Koncerty.

PRZEGRAŁ MAJĄTEK I POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO. W Warszawie przy ul. Skolimowskiej 9 w nowowybudowanym, lecz niezamieszkałym je szcze domu, znaleziono wiszące zwłoki 30-letniego kupca Józefa Żyrańskiego. Jak stwierdzono, Żyrański przegrał na wyścigach cały majątek i z rozpaczy powiesił się. Przy zmarłym znaleziono 10 groszy

SPRYTNY AFERZYSTA. W Warszawie grasował od dłuższego czasu niejaki Kubrański, który wyłudzał od kupców, szczególnie żydowskich, znaczne sumy na rzecz jakiegoś wydawnictwa pn. „Uzdrowienie społeczeństwa, państwa i rządu". Skazano go na 6-miesięczny areszt, ale Kubrański nie dał za wygraną. Rozpoczął ponownie propagandę na rzecz „wykształcenia w Polsce". Przyjmował urzędników, którzy składali mu kaucję. Utworzył biuro i korespondował z najwyższymi czynnikami państwa, m. in. zaproponował prezydentowi Rzeczypospolitej zapisanie się na członka towarzystwa „Interes" szło świetnie, aż policja polityczna nie zamknęła Kubrańskiego znowu do więzienia.

KRONIKA

Wschód słońca 6 m 39

Listopad
6
Wtorek
23 Marcheszwan 5689

Zachód słońca 16 m. 00

Zebrania kontrolne

Dziś, we wtorek do zebrań kontrolnych stawić się mają o godzinie 8 rano: w koszarach Sobieskiego przy ul. Warszawskiej (obiekt III. na 3-ciem piętrze), podoficerowie i szeregowcy rezerwy i pospolitego ruszenia (kategorje A. C i D), urodzeni w roku 1900, których nazwiska zaczynają się od liter **Su do Sz,** zaś jutro, we środę urodzeni w roku 1900, z nazwiskami, zaczynającemi się od liter **V i W.**

Nadto stawić się mają dziś również o godz. 8 rano w PKU Kraków (koszary Sobieskiego) podoficerowie i szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia (kategorje A i C) urodzeni w roku 1899 z nazwiskami, zaczynającemi sęi od liter **A do J i L,** zaś jutro urodzeni w roku 1899 z nazwiskami, zaczynającemi się od liter **K, Ł do P,** którzy w latach 1925 do 1927 nie stawili się z jakichkolwiek powodów do zebrań kontrolnych.

W koszarach przy ul. Rajskiej odbędą się dziś o godz. 9 rano dalsze raporty kontrolne oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia.

— **USTĄPIENIE WICEPREZESA SĄDU APELACYJNEGO.** Dnia 4 bm. odbyło się w sądzie apelacyjnym w Krakowie pożegnanie wiceprezesa sądu apelacyjnego Mieczysława Turowicza, który przeszedł po 46-letniej służbie na własną prośbę w stan spoczynku. Ustępującego wiceprezesa Turowicza żegnali w serdecznych słowach: imieniem sądownictwa wiceprezes sądu apelacyjnego Dr Józef Krzyżanowski, imieniem związku sędziów prezes Dr Józef Muczkowski, zaś imieniem urzędników kancelarji sądowej naczelny sekretarz Jan Górka. Wiceprezes Turowicz podziękował ze wzruszeniem za słowa pożegnania.

— **UDZIAŁ MŁODZIEŻY SZKOLNEJ W ŚWIĘCIE 10-LECIA WSKRZESZENIA POLSKI.** W sobotę dnia 10 bm. rano odbędą się nabożeństwa szkolne, poczem uroczyste poranki we wszystkich zakładach szkolnych. O godz. 12-tej w południe zebranie delegatów młodzieży szkolnej w sali Starego Teatru, celem powzięcia uchwały w sprawie „Żywego Pomnika" ku czci rocznicy wskrzeszenia państwa polskiego. W niedzielę dnia 11 bm. o godz. 1-tej rano odsłonięcie pomnika Marszałka Piłsudskiego w auli państwowego gimnazjum VIII. przy ul. Studenckiej. O tej samej porze poświęcenie chorągwi na boisku młodzieży (plac na Groblach). Ponadto młodzież szkół krakowskich weźmie udział wraz z orkiestrami w capstrzyku w sobotę.

— **ZAŁOŻENIE NOWEJ KSIĘGI GRUNTOWEJ.** Komisarz dla sprostowania ksiąg gruntowych w Krakowie przystępuje do akcji założenia na nowo ks. gr. dla gminy katastralnej Kraków XII Półwsie. Dochodzenia, które w tym celu będą przedsięwzięte, rozpoczynają się **dnia 19 bm. w biurze komisji w Krakowie plac WW. Świętych 1, II. p.** Wszyscy posiadacze nieruchomości, znajdujących się w gminie kastralnej, wierzyciele hipoteczni i inne osoby, które mają interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania i w uporządkowaniu stanu ciężarów, mogą zgłosić się i podać wszystko, co okaże się przydatne dla wyjaśnienia stanu rzeczy oraz dla ich ochrony praw. W międzyczasie będzie kopja mapy wraz z wykazem wszystkich nieruchomości i wykazem posiadania katastralnego każdego poszczególnego posiadacza tudzież wraz z innemi wyciągami z katastru w biurze komisji w Krakowie ul. Plac. WW. Świętych 1, II. p. wyłożona, a każdy może tam przeglądnąć powyższe materjały. Gdyby w toku dochodzeń okazało się, że części składowe pewnego ciała hipotecznego leżą w innej gminie katastralnej, natenczas w razie potrzeby obejmie się dochodzeniami równocześnie także odnośne poboczne części składowe.

— **ZNIŻKOWA TENDENCJA NA RYNKU MIĘSNYM.** W tygodniu ubiegłym spędzono na targi w Krakowie buhaji 173, wołów 150, krów 135, jałówek 150, cieląt 536, owiec 8, nierogacizny 1139, razem 2291 zwierząt. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcję miejscową 2202 sztuk, na konsumcję innych gmin 144 sztuk. W porównaniu z poprzednim tygodniem było mniej o 80 sztuk bydła i 187 świń. Pozostało niesprzedanych na targowicy 17 sztuk bydła i 9 świń. Ceny bydła i nierogacizny utrzymały się z tendencją zniżkową.

— **BIURO KOMISARJATU OBWODU VII** dla dzielnic XIV: Czarna Wieś, XV: Nowa Wieś i XVI: Łobzów — przeniesione zostaje do lokalu w realności gminnej w Dz. XV. przy ul. Wybickiego (narożnik ul. Ruskiej) z dniem dzisiejszym.

— **NIESŁYCHANE ZAJŚCIE NA DWORCU KRAKOWSKIM.** Prokuratura przy sądzie okręgowym w Krakowie nadesłała nam wczoraj następujące sprostowanie, dotyczące opisu zajścia, jakie przed blisko 3 miesiącami miało miejsce w restauracji na dworcu kolejowym w Krakowie, a którego ofiarą padli dwaj zagraniczni delegaci organizacji „Agudy": „Stosownie do pisma Dowództwa Okręgu Korpusu Nr. V. w Krakowie proszę o zamieszczenie po myśli art. 30 Rozp. Prez. Rzp. z 10/5, 1927 N. 45 p. 398 dpp. następującego sprostowania artykułu z napisem: Niesłychane zajście w sali restauracyjnej na dworcu krakowskim zamieszczonego w Nrze 216 czasopisma „Nowy Dziennik" z daty Kraków, sobota 11/VIII, 1928. „Nieprawdą jest, że do stołu, przy którym siedzieli wspomniani panowie wraz z towarzyszami przystąpił pewien oficer w mundurze, oraz że pewna część obecnych na sali solidaryzowała się z wystąpieniami oficerów, obrzucających siedzących w kapeluszach obelgami, nadto nieprawdą jest, że w międzyczasie oficer w mundurze, który rozpoczął napaść uważał za stosowne — zniknąć. Natomiast prawdą jest, że w omawianem zajściu nie brał udziału żaden z oficerów, ani żadna wogóle z osób pełniących czynną służbę wojskową, oraz prawdą jest, że żadna z osób biorących udział w zajściu nie występowała w mundurze wojskowym". Prokurator przy sądzie okręgowym Dr Kalczyński m. p.

— **WŁAMAŁ SIĘ DO WOZU KOLEJOWEGO.** Kozioł Jan (lat 23) robotnik zam. przy ul. Gromadzkiej 67, Prociak Stanisław (lat 23) zam. przy ul. Gromadzkiej 4, Komorowski Tadeusz (lat 28) z Płaszowa aresztowani zostali przez policję w związku z włamaniem do wagonu kolejowego w dniu 4 bm. na stacji Kraków—Płaszów, skąd skradziono garderobę nieustalonej dotąd wartości na szkodę Augusta Nieniewskiego, urzędnika Tow. Małopolskiego przemysłu naftowego. Rzeczy skradzione odebrano.

— **ZDERZENIE SAMOCHODÓW.** W niedzielę wieczór zderzyły się u zbiegu ulic Mikołajskiej i Potockiego wskutek własnej nieostrożności autodorożka Nr. 154 z autom Nr. Kr 5884 prowadzonem przez Kazimierza Rajskiego z N. Targu, przyczem auta uszkodziły się wzajemnie nieznacznie. Wypadku w ludziach nie było.

— **PRZYKRA PRZYGODA.** Stefan Gajewski kapitan 5 szwadronu taborów zgłosił do policji, że dnia 4 bm. około godz. 20 skradziono mu w czasie zwiedzania wystawy drobiu i gołębi przy ul. Zwierzynieckiej portfel z kwotą 400 zł.

— **KRADZIEŻ ROWERU.** Kazimierz Trenka zam. w Czyżynach zgłosił, że skradziono mu z restauracji Suwały przy ul. Mogilskiej rower marki „Styrja" Nr. rejestr. 1173 wartości 250 zł.

— **DZIECKO ZATRUTE ALKOHOLEM.** Wczoraj popołudniu doprowadzono na stację pogotowia ratunkowego 8-letniego Eljasza Silbersteina z objawami zatrucia alkoholem. Dziecko, które odbywa produkcje gimnastyczne na podwórzach i w lokalach, zostało upite przez jakichś „dowcipnych" gości w restauracji. O zajściu tem zawiadomił lekarz pogotowia policję, która przeprowadzi w tej sprawie śledztwo. Chłopca po wypompowaniu żołądka zabrano na komisarjat.

ZMARLI:

Freida Teitelbaum l. 60, Natan Förster l. 60.

Nowe władze partyjne Org. Sjońskiej zach. Małopolski i Śląska

EGZEKUTYWA.

Dr. Ignacy Schwarzbart — prezes. Dr. Karol Lustbader — referent organizacyjny. Dyr. Emil Hollander — ref. finansowy, Mgr. Leon Salpeter ref. palestyński, Dr. Ozjasz Herschdörfer — ref. dla spraw kultury, Dr. Beno Seiden — ref. gospodarczy, Izak Stern — ref. młodzieży. Egzekutywie przysługuje prawo kooptowania nowych członków.

W myśl § 37 statutu organizacyjnego każdoczesny generalny sekretarz jest członkiem egzekutywy. Obecnie Abraham Hofstätter.

RADA CENTRALNA.

Dr. Wilhelm Berkelhammer, Jakób Damm, Szymon Dürstenfeld, Kalman Ebersohn, Dr. Sz. Gottersamm, Inż. D. Feldman, Dr. Sz. Feldblum, Dr. Chaim Hilfstein, Dr. Szymon Hoffman, Beer Honigwachs, Dr. Alfred Krieger, Dr. Zygmunt Kerner, Jakób Brand, Dr. Abraham Laub, Dr. Juda Zimmerman, Dr. Markus Spiegel, Dr. Samuel Wahrhaftig, Dr. Kalman Stein, Dr. Henryk Apte, Samuel Spira, Abraham Nussbaum, Maks Lauterbach, Dyr. Abe Pineles, Lazar Margulies, Mojżesz Wiesenfeld, Mgr. A. Weinberger, Jakób Schächter, Leon Seiden, Dr. Juda Ohrenstein, Elza Silbersteinowa, Dr. Fromowicz-Stillerowa, Dr. S. Liebeskind, Dr. L. Lustbader, Bernard Leinkram, Dr. I. Krengel, inż. T. Wexner, Sz. Walkowski.

KOMISJA POLITYCZNA.

Dr. S. Wahrhaftig, Dr. Sz. Feldblum, Dr. Hilfstein, Dr. I. Schwarzbart, Dr. J. Zimmerman, Samuel Spira, dyr. Abe Pineles, Dr. Eljasz Tisch, oraz przedstawiciele miast Bielsko, Rzeszów, Tarnów, Katowice, Nowy Sącz, Jarosław, Jasło.

RADA PARTYJNA.

Tarnów — Ch. Neiger, Dr. Spann, Dr. Schenkel, Schinagel. **Rzeszów** — Dr. Wang, Alter, **Jarosław** Dr. Spatz, Dr. Rabinowicz, E. Ressler. **Nowy Sącz** Dr. Syrop, Dr. Tisch, Ziegler i Aftergut, **Jasło** — Dr. Kornhauser, Dr. L. Oberländer, Dr. Menasse, **Bielsko** — Inż. Wechsberger, Dr. Sternhell, Dr. Manheimer, P. Braff, S. Arzt, **Katowice** — Dr. E. Torton, Dr. Rapaport, Dr. Better, A. Müller, **Krosno** — Dr. J. Baumring, **Oświęcim** — Dr. Goldberg, Hans, **Myślenice** — Dr. Goldwasser, **Gorlice** — Dr. Blech, L. Landau, **Wieliczka** — A. Hirsch, **Sanok** Dr. Nehmer, **Żywiec** — Dr. R. Nehmer, **Krzeszowice** — L. Schmeidler, **Dębica** — Inż. Widerspan, **Chrzanów** — Dr. Cyfer, Götzler, **Andrychów** — Inż. Felix, **Skoczów** — Karfiol, **Strzyżów** — I. Berglas, **Grybów** — Dr. Besen, **Cieszyn** — Dr. Stamberger, Dr. Sandhaus, **Nowy Targ** — Dr. Stamler, Dr. Folkman, **Król. Huta** — Rabin Dr. Kohlberg, Leon Ernst, **Bochnia** - Silbiger, Silberring S.

SĄD PARTYJNY.

Przew. Dr. Ludwik Lustbader, członkowie: Dr. Krengel, Dr. M. Jassem, B. Leikram, Spira, Honigwachs.

ZE SPORTU

WALNE ZEBRANIE SEKCJI LEKKOATLETYCZNEJ ŻKS. MAKKABI odbędzie się w sobotę dnia 10 bm. o godz. 3'30 pop. w lokalu Związku Akad. Przedsiw. Haszachar przy ul. Stradom 15.

WALNE ZEBRANIE SEKCJI PŁYWACKIEJ ŻKS MAKKABI odbędzie się w niedzielę dnia 11 bm. o godz. 3 pop. w lokalu klubowym przy ul. Gertrudy 8.

GIMNASTYKA SEKCJI LEKKOATL. MAKKABI nie odbędzie się w bieżącym tygodniu. Kurs rozpocznie się dnia 12 bm.

ŻKS GIDEON. Nadzwyczajne walne zgromadzenie odbędzie się dziś we wtorek o godz. 7 wiecz., w razie braku kompletu o godzinę później bez względu na ilość obecnych w lokalu p. Rosego przy ul. Sebastjana 30.

30-LECIE ŻYDOWSKIEGO KLUBU SPORTOWEGO „BAR KOCHBA" W BERLINIE. W tych dniach żydowski klub sportowy „Bar Kochba" w Berlinie obchodził 30-letni jubileusz swego istnienia. Klub liczy 13.000 członków i należy do największych żydowskich związków sportowych na świecie. W uroczystościach jubileuszowych klubu brali udział przedstawiciele gminy żydowskiej w Berlinie, federacji sjonistycznej oraz wielu innych organizacyj. Podkreślono wielkie zasługi żydowskiego związku sportowego na polu krzewienia wychowania fizycznego wśród Żydów

Poseł Maniu przeciwko rządowi koncentracyjnemu

Narodowa Partja Chłopska żąda władzy.

Bukareszt. 5. 11. PAT. W wywiadzie z przedstawicielem agencji „Rador" Maniu oświadczył, że ze względu na wielką popularność Narodowej Partji Chłopskiej, której dowodem były nie dawno przeprowadzone wybory oraz manifestacje polityczne, **wyłącznie ta partja może dać** krajowi rząd, który przyniesie mu uspokojenie **polityczne i rozwiąże istniejące trudności finansowe i gospodarcze.** Partja ta żąda władzy i bierze na siebie **całkowitą** odpowiedzialność za ster rządów. **Maniu odrzuca ideę rządu koncentracyjnego,** który przyczyniłby się jego zdaniem, do jeszcze większego zagmatwiania sytuacji politycznej, a tem samem nie dawałby większych gwarancyj rozwiązania palących kwestyj, niż rząd poprzedni.

Managua. 5. 11. PAT. Według ostatnich doniesień prezydentem Nikaragui został obrany kandydat liberalny generał Jose Maria Monca da.

Titulescu wraca

Londyn. 5. 11. PAT. Minister pełnomocny Rumunji Titulescu, wezwany przez Radę Regencyjną do powrotu do kraju, wyjechał dziś z Londynu do Bukaresztu.

* * *

Bukareszt. 5. 11. PAT. Rada Regencyjna odbyła dziś narady z Bratianu, który zalecił powołanie rządu narodowego i zaznaczył, że partja liberalna może wziąć udział w utworzeniu takiego rządu. Wydaje się, że żadna decyzja nie zostanie powzięta przed powrotem ministra Titulescu, którego przyjazdu oczekują we środę.

Rewizja planu Davesa

najpilniejszem zadaniem polityki niemieckiej

Berlin. 5. 11. PAT. W Loeben w Saksonji odbyło się w niedzielę zebranie niemieckiej partji ludowej w Saksonji, na którem poseł do Reichstagu wygłosił obszerny referat o obecnej sytuacji w polityce zagranicznej Niemiec, podkreślając, że teraz Niemcy muszą zwrócić wszystkie swe siły w kierunku ostatecznej i pomyślnej rewizji planu Davesa. Mówca wypowiada się za tem, aby obok przedstawicieli finansów i przemysłu również i przedstawicielom rolnictwa przyznany został wpływ na tok tych rokowań.

Katastrofa kolejowa w dyrekcji warszawskiej

Warszawa. 5. 11. PAT. Dnia 4 bm. w warszawskiej dyrekcji kolejowej o godzinie 23.20 na szlaku Opatów—Kalisz wskutek zderzenia, wywołanego rozerwaniem się pociągu towarowego zostało rozbitych 6 wagonów, naładowanych węglem. Obydwa tory zostały zatarasowane. Ruch pociągów pospiesznych, kursujących między Warszawą a Poznaniem skierowany został na drogę okrężną. Ruch osobowy odbywa się z przesiadaniem. Na miejsce wypadku przybyła komisja z warszawskiej dyrekcji kolejowej.

„Duchy" radjowe

Wyjaśnienie sprawy „śpiewającej łopaty"

Techników radja zainteresowały mocno ostatniemi czasy tajemnicze zjawiska wydawania dźwięków muzycznych i głosu ludzkiego przez przedmioty nie połączone zgoła z nadawczym przyrządem radjowym.

Dr. E. E. Free pisze o tych zjawiskach, na łamach tygodnika nowojorskiego „The Week Science" m. in.:

W Des Moines, w stanie Iowa, koncert, nadawany przez tamtejszą stację radjową, słyszany był wyraźnie w skrzynce, oznaczającej piętra w dźwigu jednego z domów tego miasta. W New- Jersey pewien telegrafista usłyszał zdumiony muzykę i głosy ludzkie, dobywające się z aparatu telegraficznego, przy którym siedział. W jednem zaś z miast szwedzkich — o czem pisaliśmy w swoim czasie — wywołała wprost strach przesądny zwykła, wisząca na ścianie łopata, powtarzająca wszystko, co tylko nadawała miejscowa stacja radjowa.

Ten szwedzki „duch radjowy" zwrócił tak nwagę powszechną, że inżynierowie, elektrotechnicy zajęli się jego zbadaniem i doszli wreszcie do odkrycia przyczyny, wywołującej wogóle tego rodzaju zjawiska tajemnicze.

Okazało się, mianowicie, że łopata wisiała niedaleko przewodnika elektryczności, połączonego ze stacją radjową. Nad tym zaś przewodnikiem krążyły bez przerwy, jak stwierdzili elektrotechnicy — potężne impulsy elektryczne, wibrujące odpowiednio do dźwięków nadawanych przez stację. Wywołane w ten sposób siły elektryczne doprowadziły do drgania żelazną łopatę, zupełnie tak samo, jak prąd elektryczny, przebiegający po przewodniku telefonicznym, wywołuje drgania płytki w przyłożonej do ucha słuchawce telefonicznej.

Choć więc ów widmowy przedmiot, jak owa skrzynka w dźwigu w Des- Moines, może nie posiadać zgoła żadnego połączenia z drutem, po którym przebiega program stacji radjowej, to jednak siły elektryczne, wysyłane w eter przez pobliską stację nadawczą, mogą być dość potężne, aby puścić w ruch cząstki żelazne takiej skrzynki lub łopaty i zdziałać, że przedmioty te powtarzać będą program, wykonywany na stacji.

A zatem, dzięki zwykłej sobie łopacie, odkryto nowy gatunek „radjopajęczarzy", tem niebezpieczniejszy, że jak się zdaje, niema sposobu przeszkodzenia im słuchania „na gapę" programów stacyj nadawczych.

ROZMAITOŚCI

Mussolini przystępuje do wydobycia okrętów Kaliguli

Prawie dwa minęły tysiąclecia od chwili, gdy okręty Kaliguli zatonęły w jeziorze Nemi. Lud tysiączne opowiadał legendy o zatopionych skarbach. Historja ani tych legend nie potwierdza, ani też im nie zaprzecza. W Rzymie znajdują się jeszcze resztki okrętu Kaliguli, a mianowicie głowa Meduzy i głowy lwów i wilków z bronzu! Przez długi czas starano się zbadać tajemnicę okrętów, leżących na dnie jeziora, ale dotychczasowe rezultaty były bezskuteczne.

Jakim celom służyły okręty na małem jeziorze, którego objętość wynosi 5 i pół klm. a powierzchnia 1.7 kwadr. klm.? Kaligula zbudował sobie na tem jeziorze pływający pałac, pełen przepychu i blasku. Okręt ten zawierał najprawdopodobniej obszerne komnaty, fontanny i zaopatrzony był w rozmaite dzieła sztuki. Jeszcze w r. 1895, a następnie w 1904 przeprowadzono roboty celem wydobycia tych okrętów, ale bezskutecznie.

Obecnie Mussolini energicznie zabiera się do dzieła. Zorganizowano komisję pod przewodnictwem słynnego historyka sztuki i senatora Ricciego, która teoretyczne prace już ukończyła, praktycznie zaś ukończone mają być one w marcu 1929 r. Na wiosnę przyszłego roku mają być wydobyte te okręty i przeniesione do muzeum, które wybuduje się na ruinach świątyni Djany, znajdującej się nad jeziorem. Nauka z dużem zainteresowaniem śledzi te prace, spodziewając się wielkiej ilości pomników dawnej rzymskiej kultury.

Uwolniony Hussmann poszukuje mordercy

Uwolniony Karol Hussmann, znany ze sensacyjnego procesu w Essen jako oskarżony o zamordowanie swego kolegi Daubego, jest niezadowolony z wyroku uwalniającego, ponieważ trybunał nie nabrał przekonania o jego niewinności. Hussmann postanowił tedy na własną rękę wszcząć dochodzenia, któreby naprowadziły na ślad prawdziwego mordercy. Podczas przewodu procesowego ustalono rozmaite poszlaki, których policja nie zbadała. I tak, nie zbadano afery czeladnika rzeźniczego Ostendorfa, który popełnił jak wiadomo samobójstwo, ponieważ był wmieszany w sprawę homoseksualistów. Druga poszła kąt było auto, które znajdowało się w chwili mordu bardzo blisko miejsca, gdzie Daubego zamordowano. Trzeci ślad prowadzi do Essen, gdzie mi[...]no podsłuchać w pewnej kawiarni [illegible] mężczyznę, rozmawiającego z jakąś kobietą o [illegible], wreszcie znaleziono na miejscu mordu husteczkę do nosa z monogramem „M". Hussmann chce we wszystkich tych kierunkach prowadzić śledztwo.

Wielkie przygotowania do uroczystości koronacyjnych w Tokio

Tokio. 5. 11. PAT. Czynione są wielkie przygotowania do uroczystości koronacyjnych. Miasto udekorowane jest chorągwiami. Wybudowano szereg bram triumfalnych. Wydatki związane z uroczystościami koronacyjnemi oceniają na 5 milj. f. szt. Władze wydały szereg zarządzeń, mających na celu zapobieżenie ewentualnym zaburzeniom.

Tysiąc anarchistów aresztowano w Tokio

Wiedeń 4. 11. PAT. Dzienniki donoszą z Tokio, że policja urządziła ubiegłej nocy obławę na elementy rewolucyjne, celem zagwarantowania spokoju w przebiegu uroczystości koronacyjnej. Aresztowano około 1000 anarchistów

Z GIEŁDY

Giełda krakowska

Kraków, 5. 11, 1928. Akcje niejednolite. Dolar bez zmiany.

Akcje handlowe: Tohan 17.50, Pharma 6.25,

Akcje przemysłowe: Zieleniewski 150, Parowozy 32, Firley III. em. 61.50, Siersza górnicza 230, Piasecki 12, Elektrownia 55.

Zebranie giełdowe cechowało tendencję niejednolitą. Ruch panował silniejszy przyczem do transakcyj doszło nieco większą ilością papierów Nieco mocniej notowano Zieleniewskiego i Firley III em. Siersza górnicza pod wpływem Wiednia znacznie zyskała na kursie przy małej ilości towaru. Tohan, Pharma, Parowozy i Elektrownia słabiej Piasecki bez zmiany. Obroty na ogół małe.

Na pogiełdziu tendencja bez zmiany. Płacono: Ziarno 1.85, Cegielski 43.50, Lokomoytwy ostemplowane 86, i 4-proc. Premjówka inwestycyjna 119, Dolarówka 104.50 bez transakcji Ruch słaby.

Waluty i dewizy oficjalnie w zaniedbaniu.

Na rynku walut i dewiz w obrotach międzybankowych sytuacja bez szczególniejszych zmian. Nastrój spokojny. Popyt niewielki. W Krakowie dolar gotówkowy 8.88—8.88 i pół, czeki bankowo 8.90 i jedna czwarta do 8.90 i trzy czwarte. Warszawa dol. 8.87 i trzy czwarte do 8.88 i pół, czeki 8.89 i trzy czwarte do 8.90 i jedna czwarta. Lwów dol. 8.87 i pół do 8.88 i jedna czwarta, czeki 8.90—8.90 i pół. Katowice dol. 8.88—8.88 i trzy czwarte, czeki 8.90 i jedna czwarta 8.90 i trzy czwarte. Kurs płacenia Banku Polskiego nie uległ zmianie.

Giełda warszawska

Warszawa, 5. 11 PAT. Akcje: Bank Handlowy 120, Bank Polski 176.50, 176, Bank Zw. sp. zar. 80, Sole potasowe 24, Spiess 205, Elektrownia Dąbrowa 88, Firley 65 i trzy czwarte, 66. Węgiel 97, 99, Nobel 26, Lilpop 7, Modrzejów 35, Ostrowiec serja A 111. serja B 111, Starachowice 43.50, 43, Zieleniewski 150. 149. Syndykat 10, Borkowscy 150.50, 5-proc. dolarowa 103.50, 102 i jedna czwarta, 5-proc. konwersyjna 65, 5-proc kolejowa 69 50, 6-proc. dolarowa 85 i jedna czwarta, 10-proc. kolejowa 102.50, 8-proc Listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94.

Waluty: Dolary 8.88 i jedna czwarta, 8.88, 8.90, 8.86, Belgja 123.94. 124.25, 123.63. Londyn 43.23 i jedna czwarta, 43.31, 43.12 i pół, Nowy Jork 8.90, 8.92, 8.88. Paryż 31.83 i jedna czwarta, 31.915, 34.75, Praga 26.42, 26.48. 26.36. Szwajcarja 171.565, 172, 171.13, Sztokholm 238.35, 238.95, 237.75, Wiedeń 125.37, 125.68. 15.06. Włochy 46.70, 46.82, 46.58, Marka niemiecka 212.34.

Giełda poznańska

Poznańska giełda zbożowa z dnia 5. 11. żyto 34.40—34.90, pszenica 42—43. jęczmień 34—35, jęczmień browarowy 35 i pół do 37 i pół, owies 33 i pół do 34 i pół, mąka żytnia 70-proc. 47 i pół, mąka pszenna 65-proc. 61 i pół do65 i pół, Reszta kursów bez zmiany. Tendencja słabsza.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 5. 11 PAT. Waluty i dewizy: Amsterdam 24.70, Berlin 169.07, Bruksela 98.64, Budapeszt 123.78, Bukareszt 4.26 i jedna czwarta, Kopenhaga 189.20, Londyn 34.42 i trzy czwarte, Nowy Jork 709.75, Oslo 189.10, Paryż 27.725, Praga 21.03 i jedna ósma, Warszawa 79.56—79.84, Zurych 136.58, Amerykańskie 707.40, Niemieckie 168.84, Jugosłowiańskie 12.405, Szwajcarskie 136.25, Czeskie 21 i trzy czwarte, Węgierskie 123.85.

Papiery wartościowe: Renta mjowa 0 70, Renta lutowa 0.716, Anglobank 27.35, Bankverien 25.85, Kompas 0.77, Merkury 22.40, Živnostenska 127.70, Czerniowce 67.25, Północna 1218, Południowa 13.84 Goleszów 479, Cement 149.90, Alpiny 44.45, Krupp 12.20, Rima 118.30, Skoda 295.5, Siersza 295.5, Zieleniewski 124 i trzy czwarte, Apollo 148. Fanto 8.60, Karpaty 26.90, Galicja 74.25, Schodnica 11.70.

— **PRZEDSWIT HASZACHAR.** Plenarne zebranie członków odbędzie się dzisiaj we wtorek w lokalu własnym o godz. 8-mej wiecz. Na porządku dziennym referaty, dotyczące „Programu pracy w roku bieżącym“.

— **PRZYSZŁOŚĆ HEATID** (Zielona 17, I. p) Dziś odbędzie się kółko historji sjonizmu, po którem kol. Rundstein złoży sprawozdanie ze Zjazdu. Początek punkt. o godz. 7 30.

Tym P. T. Prenumeratorom z prowincji, którzy nie odnowią bezzwłocznie prenumeraty na październik wstrzymamy z dniem 12. b. m. wysyłkę naszego pisma.

Wielka kampanja Keren Hajesod w Polsce - rozpoczęta!

Szczegóły otwarcia konferencji K. H. w Warszawie

Listy powitalne nadeszły od szeregu najwybitniejszych osobistości. — Uczczenie 10-lecia niepodległości Państwa Polskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 5. 11. Dziś o godz. 8. wieczór od było się w sali teatru imienia Bogusławskiego otwarcie ogólno-małopolskiej konferencji Keren Hajesod. Na konferencję przybyli delegaci z 442 miast (zob. „Wiadomości z kraju“. — Red)

Konferencję zagaił prezes zarządu gminy żydowskiej w Warszawie i prezes Keren Hajesod poseł Farbstein. Wśród gości obecni byli przedstawiciele ministerstwa spraw wewnętrznych, zagranicznych, jakoteż konsul angielski w Warszawie. Odczytano znaczną ilość depesz powitalnych szeregu osobistości ze świata politycznego i intelektualnego zarówno Europy, jak i z poza Europy. Poeta hebrajski

CH. N. BIALIK

wita p. Jaffego i życzy mu, aby zdołał: „zbudzić w sercach Żydów polskich zrozumienie dla wielkości chwili obecnej i dla ciążącego na nich obowiązku.

LORD BALFOUR

pisze: „Wybór Jaffego do poważnego zadania przeprowadzenia akcji na rzecz Keren Hajesod jest bardzo szczęśliwy, albowiem Jaffe jest człowiekiem o szlachetnych przymiotach charakteru“.

Dr. WEIZMANN

życzy kampanji powodzenia dla sprawy Palestyny

USYSZKIN

wita Keren Hajesod, jako młodszą siostrzycę Keren Kajemet.

SOKOŁOW

ubolewa, że nie może być obecny na konferencji w Warszawie w jego ulubionem mieście i zasyła życzenia sukcesów kampanji Keren Hajesod w Polsce.

SZALOM ASZ

jest świadom grozy położenia Żydów polskich, ocenia przeto pomoc płynącą z Polski dla odbudowy Palestyny, jako najwspanialszą manifestację miłości żydowskiej i przekonany jest, że oczekiwany cud się ziści.

Pułk. WEDGEWOOD

w swem powitaniu omawia zmianę ku lepszemu, jaka zaszła ze strony angielskiej w stosunku do poczynań sjonistycznych w Palestynie, oraz poprawę położenia gospodarczego kraju. Życzy on pomyślnego wyniku zaszczytnej misji Jaffego.

LORD MELCHETT

cytuje w swem piśmie powitalnem ustęp ze sprawozdania zjednoczonej palestyńskiej komisji ekspertów, do której i on należy, w którem to sprawozdaniu znajdują się następujące słowa: „Członkowie komisji apelują do całego świata żydowskiego, by nieśli konieczne ofiary dla zrealizowania ideałów, które będą prawdziwem źródłem dumy i zadowolenia dla wszystkich Żydów i co przez cały świat uważany będzie za godny wysiłek żydostwa dla odbudowy swojej ojczyzny.

SENATOR GODARD

przewodniczący komitetu France-Palestine jest pewnym powodzenia misji Jaffego, wierząc, iż czerpać z niej będzie otuchę dla pracy francuskich przyjaciół Palestyny dzięki utworzenia towarzystwa przyjaciół sjonizmu w Polsce.

MINISTER HERRIOT

pisze do p. Jaffego: „Połączony w osobie Pana zmysł polityczny dyrektora Keren Hajesod i zmysł idealistyczny poety uczynią cuda“.

Między wielu innemi powitaniami telegraficznemi i listownemi znajdują się również powitania: Rady związku gmin żydowskich w Palestynie (Kneset Izrael) Waad Leumi w Jerozolimie, redakcji „Dawar“ Tel Awiw, dra Hantkego, dyrektora Keren Hojesod, b. posła niemieckiego w Waszyngtonie Bernsdorffa generała Deedsa i innych.

Po odczytaniu powitań zabrał głos p. Jaffe, **aby podziękować Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej oraz członkom rządu polskiego za życzliwe słowa dla ruchu sjonistycznego.** P. Jaffe podziękował również przedstawicielom rządu i narodu polskiego obecnym na uroczystości. Mowca oświadczył między innemi: „Polska obchodzi obecnie 10-lecie swej Niepodległości. My dążymy do wyzwolonego życia we własnym kraju ojczystym, możemy należycie zrozumieć i ocenić uczucia, nurtujące w chwili obecnej naród polski. Z głębi serca życzymy, **aby Polska kwitła i rozrastała się na pożytek wszystkich swoich obywateli i zamieszkujących ją narodów i aby zajęła zaszczytne miejsce w rodzinie ludów tworzących postęp i kulturę ludzkości“.**

Przemówienie p. Jaffego, wygłoszone w języku hebrajskim, przetłómaczył na język polski Dr. Hindes.

Oryginalne przedsięwzięcie radjowe

Jedna z najstarszych w Polsce wytwórni radjoaparatów, firma „Polskie Zakłady Radjotechniczne“, zorganizowała obecnie oryginalne i ciekawe przedsięwzięcie: wyekwipowała samochód w radjostację nadawczo-odbiorczą krótkofalową, oraz w odbiorniki i własny mikrofon z przyrządem wzmacniającym i gigantofonami — i udaje się w podróż dookoła Polski, po drodze propagując radjofonję. Samochód-radjostacja objedzie w pierwszym swoim raidzie propagandowym następujące miejscowości: Warszawa-Radom—Kielce—Miechów—Częstochowa—Radomsko - Wieluń—Kalisz—Łódź—Warszawa.

Podczas tej podróży stacja nadawać będzie na krótkich falach wszelkie zlecenia do centrali w Warszawie.

We wszystkich miastach, które objedzie samochód zorganizowane będą radjokoncerty, oraz nadawane będą przez własny mikrofon ciekawe wiadomości, przesłane z Warszawy na krótkich falach.

„PRZEGLĄD KOBIECY“ Miesięcznik poświęcony modzie i aktualjom życia kobiecego, przynosi obfitą treść, duży wybór oryginalnych paryskich modeli itd. Adres: Warszawa, Długa 45.

Z SALI SADOWEJ

O SYMULOWANE ATAKU SZAŁU.

Dnia 17 lipca br. wywołał wielkie zbiegowisko koło budynku głównej poczty w Krakowie żołnierz, który dostał ataku szału. Był to Anszel Berger, szeregowiec 16 pp, który dnia poprzedniego został odesłany po ukończonej kuracji w szpitalu wojskowym do swego pułku w Tarnowie, jednak zatrzymał się w Krakowie przez jeden dzień i nazajutrz doznał ataku szału. Z powodu tego wypadku prokuratura wojskowa oskarżyła Bergera o symulowanie szału, celem wprowadzenia w błąd lekarzy wojskowych oraz o samowolne oddalenie sie.

Na wczorajszej rozprawie przed trybunałem wojskowym w Krakowie Berger do winy się nie przyznał, twierdząc, że wogóle nie wie, co się z nim w krytycznym dniu działo.

Na pytanie obrońcy adw. Dra Suessera, lekarze znawcy potwierdzili, że atak szału mógł spotkać oskarżonego, jako psychopatę bez jego przyczynienia się, aczkolwiek oskarżony mógł mieć świadomość w krytycznej chwili. Na podstawie wyników rozprawy trybunał pod przewodnictwem majora Żebrackiego, uwolnił oskarżonego o zarzutu symulacji, a zasądził go za zatrzymanie się w Krakowie na 5 tygodni aresztu.

DROBNE OGŁOSZENIA

za słowo 20 groszy, dla poszukujących pracy 10 groszy

WAŻNE DLA P. T. RODZICÓW! Instytut Wychowania Domowego jest czynny codziennie, z wyjątkiem świąt żydowskich, od godz. 3—7 wieczorem.

Dyrekcja Instytutu służy radą i pomocą P. T. Rodzicom, którzy sami z różnych powodów nie są w stanie pokierować wychowaniem pozaszkolnem swoich dzieci.

Program Instytutu jest nader bogaty, w szczególności obejmuje:

a) Przygotowanie wych. do szkoły, b) Nauka judaistyki, c) Wychowanie domowe, d) Wychowanie fizyczne. — Zgłoszenia przyjmuje: Dyrektor Instytutu **G. Spierer, dyplomowany specjalista w wychowaniu młodzieży w ramach pozaszkolnej opieki,** — przy ul. Gertrudy 12 a, II. piętro. Telef. 0455. 3169x

BIURO POŚREDNICTWA PRACY DLA KOBIET przy Zjednoczeniu Kobiet żydowskich, Rynek gł. 29, I. piętro, pośredniczy w wyszukiwaniu posad dla wszelkiej kategorji pracy kobiecej.

Biuro otwarte codziennie od godz. 3 i pół do 6-tej, z wyjątkiem sobót i świąt żydowskich.

Prosi się pracodawców o zgłaszanie wolnych posad. 2797 x

INTELIGENTNA panna, z dobremi referencjami, poszukuje posady kasjerki. Złoży 500 Zł. kaucji. — Wiadomość: I. Goldman, Stradom 18. 1220 g

DZIELNY adkwizytor poszukuje natychmiastowego zastępstwa. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Branża obojętna“. 1219 g

PANNA z kilkuletnią praktyką biurową, stenografująca po polsku, pisząca bardzo biegle na maszynie po polsku i niemiecku, zmieni posadę. Oferty pod „Zdolna“ do Adm. „N. Dziennika“.

SAMODZIELNY korespondent polsko-niemiecki, piszący na maszynie, ze znajomością buchalterji i kilkuletnią praktyką biurową także w dziale technicznym, poszukuje odpowiedniego zajęcia ewentualnie na terenie Górnego Śląska. Najlepsze referencje. Zgłoszenia pod „Minimum egzystencji“ do Adm. „N. Dziennika“. bp

ZNANA i zaprowadzona firma detaliczna z branży manufakturowej poszukuje do natychmiastowego wstąpienia zdolnego agenta-akwizytora, dobrze wprowadzonego u klijenteli prywatnej. Wynagrodzenie według umowy. Zgłoszenia pisemne z zapodaniem odpowiednich referencyj pod „Rzetelny“ do Adm. „N. Dziennika“.

LEKCJI języka francuskiego i niemieckiego udziela nauczycielka gimnaz. absolwentka uniwersytetu wiedeńskiego. Konwersacja, gramatyka, literatura, korespondencja handlowa. Zgłoszenia: Kraków, ul. Zielona 11, II. piętro, ganek. 3130x

POSZUKUJĘ posady jako siła pomocnicza do buchalterji lub innych prac biurowych. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Małe wynagrodzenie“. 1212 g

ZDOLNEJ ekspedjentki z działu galanteryjno-pończoszniczego, z kilkuletnią praktyką, poszukuje: Wachsman, Krakowska 7. 3214 x

KUPIĘ używaną jadalnię i sypialnię. Zgłoszenia pod „Meble“ do Adm. „N. Dziennika“. 923 x

MIESZKANIE wspólne dla inteligentnej panienki. Zgłoszenia pod „Wdowa“ do Adm. „N. Dziennika“. 1216 g

POKÓJ frontowy, słoneczny, z osobnem wejściem, zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: Drowa Danielowa, ul. Długa 33., III. piętro. bp.

WIEDEŃSKA lodownia, służąca też jako lada, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: J. Dym, ul. Dietla 55. 1215 g

SPRZEDAM narożniki parterowe przy ul. Lwowskiej, front 64 m. 240 sążni, 28 pokoji, 4 frontowe wolne: Wrzesińska 9, parter na lewo. 1224 g

STENOGRAFJI wyucza listownie najdoskonalej: Instytut Stenograficzny — Warszawa, Krucza 26. Księgarniom przesłaliśmy dziewięć różnych wydawnictw Wojnara. Żądajcie okazania! 3280 ar

Przeciw chudości

Przez użycie naszego wspaniałego środka odżywczego **PLENUSAN.** W krótkim czasie znaczne przybranie w wadze, wygląd kwitnący i pełne formy ciała. Również wzmacniający środek dla krwi i nerwów, przez lekarzy polecany. 1 pud. zł. 6, — 3 pud. zł. 15. — **Dr. Gebhard et Co., Gdańsk.** 2995x



PROWINCJA!
Wyjazd do Warszawy zbyteczny!

Załatwiamy wszelkie zlecenia w sądach, urzędach państwowych i komunalnych, instytucjach finansowych i wszystkich innych. Interwencje, zastępstwa, porady, informacje we wszelkich sprawach. Windykacje weksli i należności. Wywiady. **BIURO „POMOC PRAWNO-HANDLOWA“, Warszawa, Nowy Świat 28.** — Prosimy załączać znaczki pocztowe na odpowiedź. — Korespondenci w całej Polsce poszukiwani. 3218 x

PRZETARGI PUBLICZNE

Urząd Wojewódzki — **Dyrekcja Robót Publicznych w Krakowie** ogłasza publiczny **przetarg ofertowy** na urządzenie instalacji światła **elektrycznego**, dzwonków, telefonów i sygnalizacji, w **gmachu Kliniki** Ginekologiczno-Położniczej U. J. w **Krakowie.**

Plany instalacyjne, oraz warunki ogólne i **szczegółowe** przetargu przeglądać można w **biurze Kierownika** budowy kliniki ginekologiczno-**położniczej, Kraków**, ul. Krupnicza 5. Tam też **można nabyć formularze** ofertowe za zwrotem kosztów **ich sporządzenia** w kwocie Zł. 5.

Oferty o cenach stałych, sporządzone **ściśle według** obowiązujących przepisów, **należy składać w** biurze Naczelnika Oddziału budowlanego **Dyrekcji** Robót Publicznych, Kraków, Rynek **Gł., Krzysztofory**, II. piętro, w terminie do **dnia 12 listopada 1928**, do godz. 10-tej. Otwarcie afert **nastąpi w tym samym** terminie o godz. 11-tej.

* * *

Dyrekcja Kolei Państwowych w Radomiu ogłasza przetarg publiczny na dzierżawę, niżej **wymienionych** bufetów III. klasy, z terminem objęcia:

1) od 1 grudnia 1928 r. na stacjach: **Ćmielów i Rabsztyn;**

2) od 1 stycznia 1929 r.: a) na stacji **Parczew i Międzyrzec** kolei normalnotorowej i b) na stacji **Chmielnik** kolei wąskotorowej;

3) od 1 lutego 1929 r. na stacji **Minkowice.**

Osoby, ubiegające się o te **dzierżawy**, winny wnieść oferty do Dyrekcji Kolei Państw. w **Radomiu** (skrzynka do ofert w gmachu przy ul. Rynek 12) najpóźniej do dnia 14 listopada 1928 r. do **godziny** 12-tej w południe.

Blednicę Niedokrwistość usuwa, działa wzmacniająco, odżywczo podnieca apetyt. nieoceniony środek dla rekonwalescentów

Mra Krzysztoforskiego wino chinowo-żelaziste na maladze hiszpańskiej. — Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. Cena za fl. 4.25 zł., pół 2.40. We własnym interesie żądać wyraźnie Mra Krzysztoforskiego wino chinowo-żelaziste. — Laboratorjum chem. farm. Mr. M. Krzysztoforski, Tarnów. 3035x

Powszechnie znane z dobroci, z pasteryzowanej śmietanki

masło deserowe z Rybnej

poleca

WOJCIECH OLSZOWSKI
Kraków, Mały Rynek

UWAGA: Nadeszły świeże śledzie pocztowe angielskie Matjes, i avnigs bay. 2775x

JÓZEF BRONNER, ur. 1892, Oświęcim, unieważnia zgubioną książeczkę wojskową. 1218 g

ZAMÓWIENIA NA WSZELKIEGO RODZAJU
KALENDARZE NA ROK 1929

w kilkunastu gatunkach: reklamowe, tygodniowe, kieszonkowe, ścienne i terminowe przyjmuje:

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA
SPÓŁKA Z OGR. ODP.
W KRAKOWIE, UL. ORZESZKOWEJ L. 7. — TELEFON 279

wykonuje również wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące — w szczególności ::-::-:: druki bankowe, kupieckie, przemysłowe, reklamowe, czasopisma i dzieła. ::-::-::

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana.